Nr. 88 — *Piątek 28 Marca 1884.* — **Rok II.**

Prenumerata.
We LWOWIE:
rocznie 14 zł. 40 ct.
kwartalnie 3 zł. 60 ct.
miesięcznie 1 zł. 20 ct.
półmiesięcznie 60 ct.
Za odnoszenie do domu miesięcznie 20 ct.
NA PROWINCJI:
rocznie 19 zł. 20 ct. półrocznie 9 zł. 60 ct. kwartalnie 4 zł. 80 ct. miesięcznie 1 zł. 60 ct. za pół miesiaca 80 ct.
ZA GRANICĄ:
Dopisca się miesiecznie 1 zł. do cen miejscowych.
Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1. i 15. każdego miesiąca.
Numer kosztuje 6 ct.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie także w Niedzielę i Święta o godzinie 8. rano.

Biuro Redakcji przy ulicy Kopernika l. 9. (urząd telegraficzny) — Administracja i Ekspedycja przy ulicy Akademickiej l. 3.

Dziś: Sykstusa.
Sobota: Eustachego.
Niedziela: Kwiryna.

Poniedziałek: Balbiny.
Wtorek. Hugona.
Środa: Franciszka.
Czwartek: Ryszarda.

Kalendarz myśliwski: Wolno polować na dropie, pardwy, cietrzewie, głusze i słonki, ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 5 g. 54 min.
Zachód słońca o 6 g. 16 min.
Długość dnia 12 godz. 10 min.
Barometr idzie w górę.

Czas odnowić przedpłatę!

Kurjer Lwowski wychodzić będzie nadal o tym samym czasie i w tym samym formacie.

Przedpłata kwartalna w miejscu . .	3.60
„ miesięczna w miejscu . .	1.20
z odnoszeniem do domu kwartalnie .	4.20
„ „ „ miesięcznie .	1.40
Na prowincji kwartalnie	4.80
„ miesięcznie , ...	1.60

Dla prenumeratorów *Kurjera Lwowskiego* zniżona została prenumerata tygodnika *Świat powieściowy* na 1.50 kwartalnie lub 50 ct. miesięcznie. W tygodniku tym rozpoczyna się z początkiem kwietnia druk dwóch nowych powieści, pt. *Małżeństwo na wielkim świecie* i *Michał Verneuil.*

Walne Zgromadzenie banku włościańsk.

Dziwna jednomyślność panowała wśród zgromadzenia, o którem zdaliśmy relację wczoraj, a dziś podajemy koniec. Po forsownej agitacji, jaką niektórzy wierzyciele rozpościerają w kraju, spodziewać się należało, że przynajmniej kilku ich dostanie się na delegatów, i wystąpi we Lwowie do walki z wiatrakami. Włościanie jednak jakoś nie obdarzyli swem zaufaniem tych właśnie „narodolubów“, co najgłośniej perorują na komitet obywatelski. W sali pomiędzy delegatami widzieliśmy kilkunastu duchownych unickich, ludzi bardzo poważnych, którzy głosowali zgodnie z innymi. Nawet dr. Iskrzycki, *enfant terrible* wszystkich zgromadzeń, z początkowo objawionego animuszu spuścił znacznie i pod koniec nie mógł się wstrzymać od wyrażenia swojego zaufania dla komitetu obywatelskiego, i dla osób, zaproponowanych na likwidatorów.

Pod adresem dyrekcji uchwalono rezolucję, mocą której komitet likwidacyjny winien będzie ewentualnie poczynić kroki sądowe celem pociągnięcia członków b. zarządu do moralnej i materjalnej odpowiedzialności.

Najgorzej jednak wyszedł rząd, a p. radca Karasiński jeżeli zda wierny raport namiestnikowi z usposobień i wyrażeń mowców, charakteryzujących postępowanie rządu w całej sprawie od początku do końca, — spełni przykry obowiązek. Czytelnicy pojmą, że podając w skróceniu tę krytykę, musieliśmy ze względów prasowych łagodzić wyrażenia, inaczej wczorajszy i dzisiejszy nasz numer mógłby był być 10 razy skonfiskowanym. Krótko mówiąc — dyskusja w tej materji wystąpieniem w szranki osobliwie ks. Adama Sapiehy, nabrała poniekąd nawet znaczenia czysto politycznego. Wskutek okoliczności, że przeszło 6 miljonów listów dłużnych zbankrutowanego ck. uprzywilejowanego zakładu, zaopatrzonych urzędownie gwarancyjną marką pupilarności znajduje się w kasach oszczędności w krajach niemieckich Austrji i na Węgrzech, waga akcji zaliczkowej, której się podjęło było obywatelstwo polskie w Wiedniu, przeniesioną została obecnie stanowczo na interesentów w rzeczonych krajach. Po niezliczonych głosach dziennikarstwa galicyjskiego, po energicznych przestrogach i rezolucjach sejmu lwowskiego — Piłat niechaj próbuje teraz przed kim innym umywać swe ręce!

Z wieczornego posiedzenia podaliśmy wczoraj oświadczenie komitetu obywatelskiego i wnioski hr. Artura Potockiego, zmieniające pierwotny plan likwidacyjny. Powstała nad niemi dłuższa rozprawa dotykała różnych przedmiotów. Dr. Trzcieniecki z Tarnopola radził przystąpić bezzwłocznie do wyboru likwidatorów. Dr. Lechowski zwrócił uwagę na potrzebę napiętnowania byłego zarządu bankowego. Dr. Czajkowski Robert, broniąc absolutnego pierwszeństwa do zaspokojenia właścicieli listów dłużnych, domagał się w końcu wyraźnej uchwały, upoważniającej wybrać się mających likwidatorów do przeniesienia w razie potrzeby praw i obowiązków b. zakładu na inne instytucje, i miał tu na oku ewentualnie bank krajowy lub specjalne towarzystwa lub nawet wydziały powiatowe, któreby może przy pomocy zaciągnięcia pożyczek komunalnych z banku krajowego mogły od razu wykupić dłużników z banku, coby było zdaniem naszem najodpowiedniejszą formą działania obywatelskiego, i mogłoby likwidację niezmiernie skrócić.

Pp. Trzcieniecki i Kabat polemizowali z p. Czajkowskim na punkcie absolutnego pierwszeństwa właścicieli listów, dowodząc, że pierwszeństwo przedewszystkiem do pokrycia pretensyj mają ci, co instutucję ratowali od insolwencji.

W myśl dra Lechowskiego wniósł p. Wyszyński następującą rezolucję: Walne Zgromadzenie reprezentantów wierzycieli i dłużników b. Zakładu rustykalnego wy-

3

Telegraf podwodny.

POWIASTKA

Albany de Fontblanque.

(Ciąg dalszy.)

I teraz dawna moja miłosna tęsknota dobre mi oddała usługi. Udałam się do Lloydu, i zapytałem o amerykański parowiec. Najwcześniejszy znajdował się dopiero w Queenstown. Miałam jeszcze 16 godzin czasu. Wyjechałam rannym pociągiem i przybyłam do portu St. George właśnie w chwili, gdy parowiec Tender przyjeżdżał ze swymi pasażerami. Było ich tylko 40, a wszyscy wyglądali, jak gdyby przebyli okropnie nieprzyjemną podróż. Cieszyło mnie to, niesłusznie może dla reszty 39 pasażerów, lecz nie mogę na to poradzić. Jeżeli ona tylko będzie zmęczoną i źle będzie wyglądać, już to mnie cokolwiek pocieszy. Ja zaś starałam się wyglądać tak pięknie, jak tylko mogłam.

Wszyscy 39 powychodzili już na ląd, widocznie sami kupcy, poszli oglądać się za swymi towarami, i nastąpiła pauza. Widziałam jednak jeszcze kilka niebieskich, złoconych czapek, kręcących się około jakiejś osoby, będącej jeszcze na okręcie. Nareszcie okazała się na moście kokieta, za którą postępowała — bona z dzieckiem! — młoda kobieta, wyglądająca nieznośnie świeżo i dobrze, równie piękna, jak i ja, i — moi drodzy, wyobraźcie sobie — ta nędzna osoba ubrana była z największą elegancją! Jedyną pociechą było dla mnie, że wyglądała zmęczona i smutna. Widocznie oczekiwała kogoś, co ją miał powitać, a nie przybył. Nie, oglądałam się wszędzie starannie, lecz mego pana nie było. Domyśliłam się zaraz przyczyny. Gdy przechodziła pokładem, zbliżył się do niej kasjer okrętowy, czy inne podobne stworzenie, i wręczył jej list, który przyjęła z uśmiechem, zdaje mi się, że ona kokietowała z tym człowiekiem podczas całej podróży morskiej. Otworzyła list, i usłyszałam niby łkanie stłumione. Zaraz też wyraz jej twarzy się zmienił. Wiedziałam już co to miało znaczyć. Był zanadto przebiegły, aby się z nią spotkać tu, publicznie; naznaczył jej zapewnie rendezvous w innem miejscu.

Postanowiłam nie spuszczać jej z oka. W urzędzie cłowym urzędnicy bardzo niedbale spełniali swą powinność w obec niej. Wydali jej rzeczy, ledwie wglądnąwszy w nie. Główny urzędnik, który niedbałością swoją, zasłużył sobie, mojem zdaniem na odprawę, żałował i pieścił jej dziecko. Potem pojechała do North-Western-Hotel, a ja za nią. Kazała sobie dać salon i sypialnię na pierwszem piętrze, i żądała aby jej dokładnie podano godzinę, kiedy pociąg 4·35, przybywa do Edge-Hill. Postarałam się, aby mi również o tem doniesiono, i byłam gotową dla niej, i dla niego. Słuchajcie, moi drodzy, pociąg nadjechał, był to pociąg lokalny, i nim jeszcze wagon się zatrzymał, moja dama leżała w objęciach ciemnego munduru, który nienależał do Geralda Carruthers!

Nigdy jeszcze nie byłam tak zbitą z tropu! Siedziałam tu i strwoniłam czas, postępując za fałszywym śladem, gdy on tymczasem może przybył do portu w oznaczonym czasie i zabrał mi prawie z przed nosa swoją Zuzannę.

Pospieszyłam napowrót na brzeg i dowiedziałam się, że pominęłam pasażerów parowca Juman. Miałam jednak jeszcze słabą nadzieję. Powolny, stary parowiec Cunarder miał przybić do brzegu dopiero jutro rano. Wzięłam więc pokój w hotelu, zatelegrafowałam do domu, że musiałam się zatrzymać, i, czekałam. Czy uwierzycie mi? Tej nocy zawarłam znajomość, zdaje mi się za pośrednictwem dziecka, z ową damą, którą wzięłam mylnie za Zuzannę. Była ona żoną kapitana floty i mieszkała w Nowej Szkocji, w mieście Halifax, aby być w jego bliskości. Mąż jej przyjechał teraz w sprawach prywatnych do Europy, i został całkiem niespodziewanie mianowany komenderującym na morzu Śródziemnem. Wróciła więc także, aby się z nim połączyć. —Widziałam Panią w porcie, — rzekła uprzejmie do mnie, — i zaraz uczułam ku Pani sympatję. Ja pojechałam i nie zastałam nikogo na me przywitanie, Pani zaś oczekiwałaś tu kogoś, który nie przyjechał. Byłyśmy obie zawiedzione. Lecz nie trać pani nadziei, on z pewnością jutro przyjedzie. Naturalnie zostawiłam mego męża, i nie przyjęłam propozycji towarzyszenia mi jutro rano do portu.

Nazajutrz parowiec przybył i nie znalazłam między pasażerami nikogo, podobnego do Zuzanny, i wcale żadnego dziecka. Byłabym się chętnie rozpłakała. Cóż miałam teraz począć? Wyjechałam z pewnem zaufaniem, że znajdę Geralda i nie pomyślałam co uczynić w razie nieudania. Cóż, jeżeli Gerald przybędzie do domu przedemną, jakże usprawiedliwię własną, dwudniową nieobecność w domu? On zatarł dobrze ślady swych kroków, ja nie potrafiłam tego ... Jego ucieczka powiodła się, moja nie

raża przekonanie, że komitet likwidatorów tudzież obywatelski komitet pomocniczy dołoży wszelkich starań, aby przez pociągnięcie winnych do moralnej i materjalnej odpowiedzialności stało się zadość obrażonej moralności publicznej; wskutek czego restytuowane przez nich kwoty mogłyby się przyczynić do zaspokojenia wierzytelności zakładu.

Dr. Iskrzycki sprzeciwiając się dawaniu likwidatorom zbyt szczegółowych instrukcyj wyraził dwa życzenia: 1) aby likwidacja trwała jak najkrócej, bo inaczej administracja pożre dochody; 2) aby rozwikłanie interesów odbywało się ile możności bez pomocy sądowej, bo inaczej koszta egzekucyj przygniotą klientów. Wyraził przytem radość swoją, że komitet obywatelski przyjął na nowo kontrolę i opiekę nad sprawą — bo to usunie wszelkie inne „pośrednictwa“, i prosił, aby komitet ten zaproponował zgromadzeniu kandydatów na likwidatorów, gdyż z ręki jego będą wszyscy mieć zaufanie potrzebne (oklaski). Wyrazy te niechaj posłużą za nauczkę zaciętym i na oślep działającym wichrzycielom.

Dr. Popiel ze Stryja wniósł poprawkę do propozycji Art. hr. Potockiego, aby komitet likwidacyjny jak najspieszniej przystąpił do spieniężenia zakupionych już i zakupić się jeszcze mających realności, przyczem komitety pomocnicze w powiatach pozawiązywane mogłyby pośredniczyć.

Po zreasumowaniu wszystkich wniosków przez Dra Marchwickiego, a następnie Dra Zgórskiego uchwalono przedewszystkiem wnioski Artura hr. Potockiego, następnie rezolucję p. Wyszyńskiego, dotyczącą pociągnięcia do odpowiedzialności członków b. zarządu, a nakoniec w myśl wniosku delegata Waltera, powzięto uchwałę, wyrażającą przekonanie, że obowiązkiem jest rządu, przyjść z materjalną pomocą komitetowi likwidatorów.

Z kolei uchwalono *en bloc* instrukcję dla likwidatorów, ułożoną w 10 punktach w komitecie obywatelskim. Według niej firma zakładu będzie: „Gal. ck. uprzyw. zakład kredytowy włościański w likwidacji“, a firmować ją będzie pod stampilją dwóch likwidatorów. Likwidatorowie będą co pół roku ogłaszać sprawozdania ze swych czynności.

Na wniosek Dra Iskrzyckiego uchwalono potem płace dla trzech likwidatorów po 2500 złr., a dla trzech zastępców pod warunkiem, jeżeli będą pełnić obowiązki syndyków i pracować w dziale hipotecznem — po 3000 złr. Nadto dla wszystkich przypadnie 1% tantjemy od osiągniętych w drodze likwidacji sum.

Likwidatorami, jakto już doniesiono, wybrani zostali: Marchwicki jednogłośnie (265 gł.), Zima 264 gł., Zgórski 263 gł. Zastępcami zaś: Dr. Władysław Górecki, Dr. Stanisław Krzyżanowski i Dr. Pająk, adwokaci krajowi. Imieniem wszystkich wybranych oświadczył Dr. Marchwicki, że w interesie stron, katastrofą dotkniętych zrzekają się tantjemy (oklaski) i gorącą przemową zakończył o godz. 9 wieczorem zgromadzenie, które mu wyraziło serdeczne uznanie za bezinteresowną pracę.

Przywilej kolei północnej.

Podczas obrad nad budżetem ministerstwa handlu, zabrał głos w tej żywotnej dla Galicji sprawie, deputowany niemiecki dr. Menger. Podajemy rzecz jego w streszczeniu.

Mowca wziął za punkt wyjścia znane już ogłoszenie dyrekcji kolei Północnej w sprawie zawartej z rządem umowy, a przypominając wniesioną przez posła Matschekę interpelację, uzasadnia poruszenie sprawy tem, że pragnie słusznie „ażeby Rada państwa nie znalazła się znowu w przymusowem położeniu, i żeby nie znalazła się w niemożności dokładnego o sprawie poinformowania się“.

„Nie mogę przemilczeć — mówi dalej poseł Menger — że nie tylko ministerjalna komisja, którą rząd ustanowił do ocenienia prawnego stanu tej sprawy, wypowiedziała, iż, gdyby nie przyszło do skutku porozumienie w sprawie nowego porządku rzeczy na kolei Północnej, rząd posiada prawo wywłaszczenia, a więc daleko sięgającą władzę przymusową. Ale i ze strony jednego z opozycyjnych posłów, Schwaba, wybranego z pragskiej Izby handlowo-przemysłowej, podniesiono już projekt ustawy, przyznającej rządowi większe prawo co do najważniejszych spraw, jakie tu wchodzą w grę — jak kwestje kartelów, refakcyj i taryf w ogóle.“

„Gdyby rząd na swoje stronnictwo choć jakikolwiek rodzaj presji wywarł, mógłby jeszcze przed upływem przywileju kolei Północnej wyprowadzić znacznie silniejszą potęgę, aniżeli teraz ma w ogóle w sprawach kolejowych. Czynię tę uwagę dla tego tylko, ażeby podnieść, iż czyniony nam nieraz zarzut zbyt daleko idącej opozycji, w tej sprawie na znacznie słabszej opiera się podstawie, niż w innych kwestjach. Z naszej strony usiłowaliśmy w sprawie tej pozycją rządu wzmocnić, jesteśmy bowiem tego zdania, że w kwestjach, gdzie chodzi o tak niesłychanie ważne interesa austrjackiej produkcji, przemysłu i rolnictwa, gdzie chodzi o ich uregulowanie może na cały wiek — musimy i dzisiejszy rząd popierać, aby możliwie najpomyślniejsze otrzymać rezultaty“.

Przechodząc do szczegółów — mowca podnosi najprzód kwestję przewozu węgla — wykazuje — że węgiel, ten tak zwany chleb przemysłu, w Wiedniu znacznie jest droższy niż w Berlinie, pomimo, że Berlin od pokładów węgla w Waldenburgu oddalony jest o sto klm. od ostrowskich pokładów, z których Wiedeń bierze swój węgiel o 221 klm. więcej niż Wiedeń. Dla tego w Berlinie rozwija się przemysł w różnych jego gałęziach, ale w Wiedniu i w wielu innych miejscach, w tym samym stopniu rozwijać się nie może. — Jeżeli prawdą jest, co pisano w dziennikach o ugodzie, pomimo pomyślniejszego położenia przemysłowców z Wiednia i innych okręgów przemysłowych, węgiel będzie jeszcze znacznie droższym w Wiedniu niż Berlinie. Dalej pozwolę sobie wskazać, że przemysł żelazny w znacznej części co do swego pomyślnego rozwoju zależy od szczęśliwego rozwiązania kwestji kolei Północnej.

„Nie mamy w Austrji tak korzystnego, jak w Anglji stosunku, żeby węgiel i ruda żelazna znajdowały się razem na tem samem miejscu, ale nasze najlepsze pokłady rudy są bardzo znacznie oddalone od naszych najlepszych pokładów węgla. Dlatego muszą istnieć w Austrji takie taryfy na węgiel i na rudę żelazną, aby zdrowy przemysł żelazny mógł się rozwinąć. A kwestja ta w najściślejszem jest związku z rozwiązaniem sprawy kolei północnej.

Wiele innych rzeczy, równie ważnych, powiedziećby jeszcze można, które bardzo mało były publicznie omawiane, a znalazły wyraz tylko w protokołach ankiety taryfowej i w memorjałach Izb handlowych. Dla przykładu wskażę na jeden fakt interesujący: Wiedeń jest naturalnie przeznaczonym na wielki targ zbożowy, na miejsce dla przemysłu młynarskiego, przyczem miałby dwa kierunki dowozu zboża, z jednej strony z Węgier, z drugiej zaś z Galicji i z krajów polskich pod panowaniem rosyjskiem. Z Węgier istotnie wielkie masy zboża przybywają na targ wiedeński, ponieważ tam taryfy węgierskich kolei skarbowych znacznie zostały zniżone. Ciekawym jednak jest fakt, że z tak wielkiej prowincji jak Galicja — ku wielkiej szkodzie tamtejszych rolników i ku szkodzie wiedeńskiego targu, wiedeńskiej konsumcji i dolno-austrjackiego przemysłu młynarskiego, zboże tylko bardzo wyjątkowo przybywa do Wiednia, a to z powodu, iż obecne taryfy są tak wysokie, że transport do Wiednia jest niemożliwy, i że nawet mimo wysokich ceł chętniej to zboże wychodzi do Niemiec.

„Jeżeli panowie weźmiecie do rąk sprawozdanie, ogłoszone przez dyrekcję wiedeńskiego składu zbożowego, przekonacie się, że na koleji Północnej przewóz zboża i produktów mącznych na przestrzeni 300 kilometrów i przy minimalnej ilości 10.000 kilogr. kosztuje około 9·2 prc. drożej, niż na węgierskiej kolei skarbowej, o 6·4 prc. drożej niż na niemieckich skarbowych kolejach. Jeżeliby zaś prawdziwem było, co zawiera komunikat kolei Północnej, ogłoszony w dziennikach o ugodzie między rządem a koleją Północną, w takim razie nie byłoby na większych przestrzeniach kolei Północnej w handlu zbożowym żadnego polepszenia“.

Mowca przechodzi następnie inne artykuły przewozowe, jak cukier, żelazo — i wraca znowu do zboża:

„Zdawaćby się powinno, że austrjackie koleje powinneby przewóz do Wiednia protegować w stosunku do innych, zagranicznych targów. A przynajmniej przewóz z któregokolwiek austrjackiego miejsca handlowego nie powinien być w Wiedniu droższy niż na targach zagranicznych. Ale jeżeli szwajcarski kupiec lub młynarz sprowadzając zboże do Zurychu lub Rorschach za przestrzeń Podwołoczyska-Wiedeń płaci 1 złr. 36 ct. za 100 kilogr.,—to wiedeński kupiec lub młynarz płaci za tę samą przestrzeń 2 złr. 20 ct. — czyli o 62 prc. drożej“.

Kończąc powiada poseł Menger, że nie chce teraz wchodzić w to, jak najlepiej rozwiązać kwestję kolei Północnej, ale żąda aby Rada państwa „o ugodzie, zawartej już między rządem a koleją Północną, otrzymała zawiadomienie, żebyśmy nie musieli poprzestawać na fragmentarycznych, oczywiście niedokładnych komunikatach kolei, żebyśmy skoro Izba do 30 czerwca musi tę sprawę załatwić, zapytali naszych mocodawców, i żeby Izby handlowe rychło mogły dać opinję.“ Chodzi tu bowiem o sprawę, „która co do ekonomicznej swej doniosłości z pomiędzy wszystkich spraw ostatnich lat może być tylko z węgierską ugodą postawiona na równi“.

Odkrycie zarazku cholery.

Z Kalkuty nadszedł raport komisji, wydelegowanej pod przewodnictwem dra Kocha w celu odkrycia źródła tej straszliwej choroby. Rezultatem badań komisji, złożonej z drów Kocha, Fischera i Gafby, jest odkrycie organizmów mikroskopijnych, znajdujących się obficie we wszelkich wydzielinach pacjenta dotkniętego chorobą. Siedliskiem bakteryj jest błona niższej części kiszek; przenikają one włókna i powodują podrażnienie, wywołując chorobę. Dla wykazania jednak związku pomiędzy odkrytemi bakterjami a chorobą, potrzeba było dowieść, iż owe mikroskopijne organizmy zaszczepione, lub jakim innym sposobem wprowadzone do ciała zdrowego osobnika wywołują cholerę.

Dr. Koch, nie mając możności dokonania powyższych doświadczeń w Egipcie, z powodu, iż w czasie rozpoczętych badań cholera tamże codziennie się zmniejszała, przedsięwziął badania w Indjach. We wszystkich ciałach osób zmarłych na epidemię, które uległy po śmierci sekcji (a sekcyj tych dokonano 35), lekarze niemieccy znaleźli te same bakterje, które poprzednio odkryli w Egipcie. Tym sposobem badania dokonane w

---

wcale. Powinnam była zostać w domu, i skonfrontować go po powrocie z tym telegramem. Mógłby przysięgać do dzisiejszego dnia, a żadna rozsądna kobieta nie wymagałaby, abym mu wierzyła. Teraz mógł wprost powiedzieć: Nic w tem nie było złego, moja droga, wszakże sama się o tem przekonałaś.

Daremnie powtarzałam sobie, że nierozsądnie postąpiłam i perswadowałam sobie, że może się jeszcze nic złego nie stało. Musiałam przyjąć rzeczy, jak były, lub jak mi się w owej chwili wydawały. Tu już był kres mego rozumu. Im więcej myślałam o tem, co uczyniłam, tem trudniej zdawało mi się wydobyć z tego kłopotu. Układałam w myśli mozolne wymówki jedną, po drugiej, tracąc czas i trud nad dziełem, które musiało runąć w obec jednej tylko myśli: „Cóżbym ja sama na to powiedziała, gdyby on sobie tak postąpił?“ Jedna rzecz tylko była pewną, że musiałam wrócić, jak najspieszniej do domu.

Jeżeli uda mi się powrócić przed nim, nie odważy się o nic zapytać. Gdybym mu pokazała ów telegram, mógłby się tak zmięszać, że nie znalazłby słowa na obronę. Tymczasem przybyłam już do Rugby, przestałam myśleć o wymówkach, i czułam się cokolwiek spokojnieszą. Wreszcie, cóż złego uczyniłam? Pojechałam za mym mężem, chcąc go ochronić przed morzem występku, na które się puścić zamierzał. Czyż było w tem co złego? Czy moja to była wina, iż on, człowiek silny, obeznany ze światem, potrafił zwieść biedną, jak ja kobietę? Wcale nie. Gdy rzecz w tem świetle mi się przedstawiła, czułam się znowu silną i... głodną.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Indjach potwierdziły wyniki doświadczeń dokonanych w Egipcie, a mianowicie istnienia bakcylij znajdowanych zawsze w kiszkach.

Bakcylje te nie istnieją w żadnej innej chorobie, jak przekonały doświadczenia dokonywane według tej samej metody.

Poszukiwania, czynione celem odkrycia właściwego siedliska zabójczych bakteryj, w ostatnich dopiero dniach uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem.

Doniesiono o wybuchu cholery wśród ludności mieszkającej nieopodal stawu w Baliaghatta; wodę ze stawu owego poddano rozbiorowi i znaleziono w niej oddawna poszukiwane bakcylje w wielkiej ilości.

W kilka dni później wodę z tegoż samego stawu poddano ponownemu rozbiorowi, lecz bakcylje, jakkolwiek jeszcze w takowej obecne, znajdowały się już w znacznie mniejszej ilości.

Trudno jest obecnie w samym początku doświadczeń określić, co powoduje większe lub mniejsze rozwijanie się owych bakcylij.

Komisja pracuje ze zdwojoną energją nad odkryciem procesu powstania bakteryj, które dotąd odkryte zostały w rozmaitych płynach, jak mleku itp., a nadto odbywa doświadczenia z zaszczepianiem zarazków cholerycznych rozmaitym zwierzętom, celem zbadania o ile te ostatnie podlegają rzeczonej chorobie.

„Życzyćby należało—czytamy w zakończeniu komunikatu — aby podobne doświadczenia przedsięwzięte zostały dla odkrycia źródła zabójczej żółtej febry, która pustoszy tak często tamtejsze strony."

KRONIKA.

Zmarli: Dr. Fr. Danek zaszczytnie znany i wysoko ceniony z charakteru i znakomitych zdolności lekarz pułkowy, zmarł 26. b. m. w Krakowie przeżywszy lat 45. Wład. Krywult powszechnie szanowany kupiec i obywatel miasta Krakowa, zmarł dnia 25. b. m., przeżywszy lat 33. W Tyflisie umarł nagle rosyjski generał Starosielski, naczelnik głównego zarządu Kaukazkiego.

Ruch budowlany. Pod tym tytułem umieściliśmy już wiadomość w naszem piśmie, obecnie uzupełniamy ją nowymi szczegółami:

Przy placu Akademickim kończy pan Ferdynand Borkowski budowę kamienicy dwu piątrowej, a obok tej rozpoczną się tymi czasy roboty przygotowawcze do budowy drugiej kamienicy dwu piętrowej. Przez budowle te rozszerzony zostanie znacznie plac Akademicki tudzież wyjazd ku ulicy św. Mikołaja, stanowiącej najbliższą komunikację przedmieścia Stryjskiego z miastem.

Przy ulicy Zimorowicza ukończone zostaną wkrótce trzy dwu piątrowe kamienice, pp. Zygmunta Drągowskiego, Michała Służewskiego i Franciszka Momockiego; w tym roku również ma stanąć budynek Towarzystwa gimnastycznego „Sokół" a w nim wielka sala, w której przez rok cały nauka gimnastyki, w zapusty zaś bale publiczne odbywać się będą.

Przy ulicy Akademickiej rozebrano stary dom piętrowy; na miejscu jego stanie dom dwupiętrowy pana Zygmunta Motylewskiego.

Przy ulicy Fredry rozpoczął pan Karol Kisselka budowę kamienicy dwupiętrowej dla kasyna wojskowego.

Przy ulicy Kurnickiej buduje nasz znakomity uczony pan Józef Supiński dom jedno piętrowy. Przy ulicy Kopernika zaś pan Jan Marischler oficynę jednopiętrową. Przy ulicy Leona Sapiehy pan Berisch Wolf Hausmann kamienicę dwu piętrową, wreszcie przy ulicy Teatyńskiej stawia pan Michał Kossak dom jedno piętrowy.

Nowa szkoła św. Anny przy ulicy Kazimierzowskiej jest na ukończeniu. Z przyszłym rokiem szkolnym rozpoczną się już wykłady w nowym gmachu.

Przy ulicy Stryjskiej wykończona będzie wkrótce nowo wymurowana Cerkiew przy zakładzie wychowawczym Bazyljanek. Przy ulicy Głowińskiego rozpocznie się wkrótce budowa pralni dla szpitala powszechnego, w miejscu, gdzie dawniej stała gazownia.

Odnowienie kościoła Zgromadzenia PP. Sakramentek postępuje raźnym krokiem — nad częścią klasztoru będzie w tym roku zaciągnięte nowe wiązanie dachu i przesklepiony zostanie chór klasztorny.

Dom na szkarpie klasztoru XX. Karmelitów otrzyma nowy dach blaszany, tudzież nową fasadę wraz ze szkarpą. Przy ulicy na Rurach stanie dom parterowy pana Wincentego Kuźniewicza. Przebudowanie zbombardowanej akademji, na cerkiew, postąpić ma znacznie w tym roku.

Schenkomania. Przez główne ulice miasta trudno się przecisnąć od wczoraj. W kilku sklepach wystawiono broszury barbarzyńskie, traktujące z lubością o procesie Schenka i jego zbrodniach, dla których objaśnienia wywieszono liche i wstrętne ilustracje. Przed sklepami tymi stoi tłum ludzi, po największej części z klasy najniższej, a tysiączne uwagi i komentarze demoralizujące obijają się o uszy przechodniów. Nie rozumiemy, dlaczego władza nie oszczędza tak wstrętnego i demoralizującego widoku ludziom, których część musi ztąd zaczerpnąć naukę lub ochotę do zbrodni. Zdaje się, że dość już pisano o wpływie demoralizującym kryminalnych powieści i opowiadań o zbrodniach. Czyż kilkakrotne naśladownie zbrodni Francesconiego nie jest dość jaskrawem? Jeżeli władze czują się obowiązane do usuwania fotografij i rysunków pornograficznych z przed oczu młodzieży, to nie mniej powinne się poczuwać do obowiązku usuwania widoków wstrętnych i demoralizujących z przed oczu najbiedniejszego proletarjatu, którego ujemne skłonności łatwo takiemi obrazami obudzić się mogą...

Adwokaci w Galicji. Zarządzone przez ministerstwo sprawiedliwości dochodzenie co do obecnego rozmieszczenia adwokatów, wykazało, że większe miasta są adwokatami przepełnione, podczas gdy wszędzie indziej daje się czuć ogromny brak adwokatów. Tak np. z początkiem br: w zachodniej części Galicji (krakowski wyższy okręg sądowy) na 61 okręgów sądów powiatowych, było 42 bez adwokatów, mianowicie są to powiaty sądowe: Brzesko, Dobczyce, Krzeszowice, Liszki, Niepołomice, Radłów, Skawina, Wieliczka, Wiśnicz, Wojnicz, Jordanów, Kalwarja, Maków, Milówka, Myślenice, Slemień, Brzostek, Dębica, Frysztak, Jasło, Mielec, Pilzno, Radomyśl, Ropczyce, Tuchów, Ciężkowice, Czarny Dunajec, Krościeńko, Krynica, Limanowa, Mszana dolna, Głogów, Kolbuszowa, Łańcut, Leżajsk, Nisko, Przeworsk, Rozwadów, Sokołów, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tyczyn i Ulanów.

We wschodniej części Galicji (lwowski wyższy okręg sądowy) na 114 okręgów sądów powiatowych jest 90 bez adwokatów, mianowicie: Bełz, Cieszanów, Kulików, Lubaczów, Mosty wielkie, Niemirów, Rawa, Szczerzec, Uhnów, Winniki, Zalesie, Budzanów, Grzymałów, Husiatyn, Kopyczyńce, Mielnica, Mikulińce, Nowesioło, Skałat, Tłuste, Trembowla, Wiśniowczyk, Zbaraż, Bóbrka, Bursztyn, Busk, Chodorów, Gliniany, Kamionka Strumiłowa, Kozowa, Łopatyn, Olesko, Podhajce, Przemyślany, Rohatyn, Założce, Zborów, Bircza, Brzozów, Bukowsko, Dobromil, Dubiecko, Dukla, Jaworów, Krakowiec, Lisko, Lutowiska, Mościska, Niżankowice, Radymno, Rymanów, Sądowa Wisznia, Sieniawa, Ustrzyki dolne, Żmigród, Borynia, Dolina, Komarno, Łąka, Medenice, Mikołajów, Podbuż, Rożniatów, Rudki, Skole, Starasól, Staremiasto, Turka, Żnrawno, Żydaczów, Bohorodczany, Delatyn, Halicz, Kałusz, Monasterzyska, Gwoździec, Horodenka, Kutty, Nadwórna, Sołotwina, Tłumacz, Tyśmienica, Wojniłów, Złoty Potok, Obertyn, Peczeniżyn i Zabłotów.

Stowarzyszenie młodzieży handlowej we Lwowie. Na wieczorku odbytym dnia 23. i 24. b. m. zebrało się wiele publiczności, która bardzo przyjemnie zabawiła się udatnie wykonanym programem. Najpierw kwartet solowy złożony z pp. Jabłońskiego, Gigela, Hoffmana i Langa odspiewał Kreutzera „Kaplica" i Dürnera „Wiosenka". Bracia Kupczyńscy odegrali na cytrze mistrzowsko kilka dumek ukraińskich, a pan Dietz za odspiewaną arję z „Królowej Marietty" i „Inwalida" zbierał rzęsiste oklaski. Odegrano także jedną komedję pod tytułem: „Jeden z nas musi się ożenić", a amatorowie za wystudjowanie dobre swych ról i za niewymuszoną swobodę w ruchach, zasłużyli na pochlebne uznanie.

Wieczorkiem kierował pan Signio.

Żywy pług do zgartywania ruchomej giełdy z Wałów. Od dawna umieszczane w miejscowych dziennikach prośby i apelacje do władz, aby usunęły z Wałów gromady wekslarzy i handełesów giełdowych, tamujących tę niewonną wprawdzie, ale jedyną w śródmieściu promenadę, nie odniosły skutku. Zastępy chałatowych postaci snują się ciągle po Wałach bez przeszkody. Oburzyło to gromadkę antisemicko usposobionej młodzieży, u której apatja władz wyrodziła poczucie samopomocy. Ramię do ramienia tedy, zwartym szeregiem, zajmującym całą szerokość Wałów, poczęła wspomniana wesoła gromadka spacerować onegdaj po nad niemodrą Pełtwią i w kwadrans dokazała tego samego, co ongi Egipcjanie. Wałom przywrócony został na chwilę charakter promenady.

Niewyraźny hołd. W pewnym tutejszym handlu wystawioną jest w oknie porcelanowa miseczka okolona drutem, z napisem „na cześć króla Jana Sobieskiego." Publiczność zatrzymuje się przed oknem i zadaje sobie pytanie, co jest właściwie uczczeniem króla Sobieskiego, miseczka, czy drut, czy też oboje razem? I dla czego drutowana miseczka ma być uczczeniem króla Jana?

Niebezpieczny złodziej. Józef Janiszewski, czeladnik krawiecki, specjalista w kradzieżach pokojowych, który za taką zbrodnię odbył ostatni raz w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie pod przybranem nazwiskiem Józefa Ziołkowskiego, karę sześciomiesięcznego więzienia, gdzie go jednak tutejsza policja jako Józefa Janiszewskiego poznała, rozpoczął od 13 lutego b, r., jako dnia swego uwolnienia, wykonywać na nowo swe rzemiosło zbrodnicze we Lwowie. Przytrzymano go jednak dnia 24 b. m. w południe, w chwili, gdy odmykał witrychem zamknięte drzwi mieszkania c. k. rotmistrza p. J. D., pod l. 69 przy ulicy Żółkiewskiej, pomagając sobie przytem silnem dłutem. Ślady na tem dłucie stwierdzają, że służyło ono już do rozbicia niejednego zamku, skóbla i kłódki.

Kradzieże. Woźnemu Ilkowi Teodorowi skradziono kożuszek sieraczkowem suknem pokryty wartości 20 złr.

Aresztowania. Policja uwięziła Brandlera Samuela przy kradzieży kieszonkowej. Józefa Michaliszyna woźnicę za przejechanie i lekkie uszkodzenie terminatora blacharskiego Stefana Bonio. Konrada Turko za kradzież trzech kur i worka. Schajego Schatza poszukiwanego za kradzież koni i Antoniego Pełechowicza poszukiwanego przez c. k. sąd powiatowy w Dobromilu.

Zguba. W policji znajduje się parasol wiśniowo bronzowy, zapomniany przez kogoś w dorożce.

Bazyljanie i Jezuici. Do *Nowej Reformy* telegrafują z Wiednia: Kurja rzymska zamierza istotnie klasztor bazyliański w Ławrowie oddać zakonowi Jezuitów. Rząd austrjacki o tym projekcie Watykanu nie jest jeszcze urzędownie zawiadomiony i dla tego nie mógł jeszcze zaznaczyć swego w tej sprawie stanowiska.

Towarzystwo zaliczkowe urzędników. Dziś w piątek o godz. 5. popołudniu w sali kasyna miejskiego dalszy ciąg Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia zaliczkowego urzędników we Lwowie. Na porządku dziennym zmiana statutów.

Do kuratorji dla szkoły rolniczej w Czernichowie, w miejsce p. Milieskiego, który zrezygnował, powołał Wydział krajowy p, Stan. Homolacza. Delegatami swoimi dla sprawy zalesienia wydm piaszczystych ustanowił Wydział kraj. w powiecie niskim hr. Ferd. Hompescha, a w powiecie tarnobrzeskim p. H. Dolańskiego z Grębowa.

Dyrektorem Towarzystwa Zaliczkowego krakowskiego na zebraniu członków, wybranym został pan Przemysław Kotarski.

Z uniwersytetu. Panowie Henryk Bobkiewicz rodem z Biecza w Galicji i Mateusz Szymon Dąbrowa-Morawski, rodem z Kóz-Szulborze w Królestwie polskiem, otrzymali onegdaj na uniwersytecie Jagielońskim stopnie doktorów wszech nauk lekarskich.

Dar. Cesarz udzielił z prywatnej szkatuły gminie Wroców, w powiecie gródeckim, na wsparcie dotkniętych gradobiciem jej mieszkańców zapomogi w kwocie 500 złr.

Śmiertelność we Lwowie. W 11. tygodniu b. r. tj. od 9. b. m. do 15. zmarło we Lwowie ogółem 74 osób, czyli o 5 więcej, aniżeli w poprzednim tygodniu. Najwięcej ofiar porwała gruźlica i zapalenie przewodu oddechowego.

Dla ofiojalisty prywatnego złożonego chorobą, otrzymaliśmy od dra Wursta z Kosowa 5, a od dra B. 1 złr. i doręczyliśmy gdzie należy.

Gorlice 24 marca. *(Utrapienia akcyzowe producentów nafty).* Na kongresie naftowym w Przemyślu podczas wystawy w roku 1882 p. Syg. Wiśniewski wykazał wyczerpująco ile to przykrości doznają właściciele destylarń z nowo zaprowadzonej kontroli w skutek nałożonego podatku konsumcyjnego

i to wszystko nazwał sekaturami. Sekatury te nieustają i stają się coraz uciążliwszemi. I tak bez zapowiedzi przybywa urzędnik finansowy do destylarni, i znosi magazyny podręczne, w których się mieściła nafta opłacona. Magazyny te były wielką ulgą dla destylatorów, bo nie dozwalały wyzyskiwań. Na dowód przytoczę następujący wypadek. Pewien kupiec z Węgier przybywa do destylarni pana B. i zakupuje pewną ilość nafty, godząc się za cetr. metr. po 20 złr, na co daje zadatku 20 złr. a resztę należności zobowiązuje się zapłacić w oznaczonym czasie — że zaś kupujący znany z rzetelności, przeto p. B. chętnie na to się zgodził i opłacił podatek konsumcyjny w ilości kilknset złr. Gdy wytoczono baryłki i miano je zabierać, kupujący dopiero zażądał pokazania sobie nafty. Otworzono kilka baryłek i kupiec znalazł naftę w nich gorszą (choć była zupełnie dobrą), aniżeli potrzebuje i dlatego oświadczył, że woli stracić zadatek aniżeli brać taką naftę. P. B. w skutek tego zmuszony był ze stratą opuścić po 2 złr. na centnarze, aniżeli tracić podatek konsumcyjny, bo gdyby magazynu podręcznego nie znieśli, nie mógłby był ów kupiec wyzyskiwać pana B. Taki magazyn miał i tę dogodność, że mając tam opłaconą naftę transporta można było zaraz ekspedjować.

Z dnia 22 na 23 b. m. w nocy o godzinie 2 spaliła się destylarnia w Sękowej, która była w zaniedbaniu kilkuletnim, a obecnie na ukończeniu w restauracji. Ogień zdaje się był podłożony.

Lasso amerykańskie w Odesie. „Odeskij Listok“ donosi o nowym sposobie dokonywania rabunków ulicznych w Odesie. W tych dniach student G. idąc przez ulicę, około godziny 10 wieczorem, dostrzegł trzech ludzi, dążących ku niemu. Nie chcąc się z nimi spotkać, przeszedł na drugą stronę ulicy, lecz ci rzucili na niego lasso i pochwycili niem za szyję. Student był jednak tyle przytomnym i silnym, że uwolnił się z fatalnej pętlicy i — uciekł. Gdy uciekał, jeszcze raz usiłowano złapać go na sznur, lecz bezskutecznie.

Elektroskop. Nowy wynalazek opuścił pracownię Edissona. Jest nim „Elektroskop“. Służy on do odtwarzania kopij odległych od siebie przedmiotów. Wzór przedstawia dwa ostrosłupy metalowe z silnie polerowanemi podstawami, umocowanemi przed ciemnią fotograficzną. Wierzchołki ostroslupów, znajdujących się na przeciwnych stacjach połączone są przewodami elektrycznemi. Wynalazek ten zostanie zastosowany do telefonów. Tym sposobem będzie można widzieć osobę, z którą się rozmawia za pomocą telefonu. Wszelkich zatem powinszowań, przedstawień rekomendacyjnych i uwierzytelnień będzie można dokonywać przed telefonem, a portret winszującego lub uwierzytelnianego odbije się w elektroskopie przeciwnej stacji wraz z uśmiechem i gestami stosownemi do okoliczności. Bodaj to elektryczność w ręku... Edissona!

Franciszek Mignet, jeden z najznakomitszych historyków francuskich zmarł przed paru dniami w Paryżu. Zmarły był przyjacielem i towarzyszem Thiersa, jakkolwiek wielce się z nim w dążnościach i zapatrywaniach politycznych różnił. Urodził się r. 1796 w Aix. Długi czas pracował w wychodzącym w Paryżu *Courier Francais*, następnie brał czynny udział we wszystkich ruchach politycznych kraju. Do najlepszych dzieł jego należą: „Histoire de la Revolution francaise“ i „Negociations relatives a la succession d'Espagne“. W r. 1837 został obrany członkiem Akademji.

Zachęta do zawierania ślubów małżeńskich. Niemałą senzację wywołało w Petersburgu doniesienie *Nowosti*, iż jakaś wysoko postawiona osoba, zgorszona szerzącą się niemoralnością w stolicy, i w ślad zatem idącemu zmniejszaniu się liczby związków małżeńskich, postanowiła każdą pannę idącą za mąż hojnie wyposażać. Powszechnie się domyślają, że tą osobą nie jest nikt inny, jak tylko cesarzowa rosyjska. Środek powinien okazać się skutecznym.

Nie głupia Józia.

— Kogo wolisz Józiu, ubogiego poetę, czy ubogiego malarza?

— Jeżeli mama pozwoli wybierać, to wolę ubogiego kapitalistę.

Odpowiedź od redakcji. Jednemu z aranżerów: Memorjał pański, broniący „traktujących serjo sztukę aranżerów“ przed żartobliwą nazwą Fikalskich, nie może być z powodu osobistej polemiki drukowany.

„Obojętność ogółu dla sztuki w ludziach zajmujących wybitniejsze stanowiska“ martwi pana niezmiernie. Pojmujemy. Pocieszyć chyba możemy tem, że medalu „zasłużonych“, jaki wręczono pewnemu aranżerowi w Warszawie, i pan się może we Lwowie doczeka.

Nadesłane. Odnośnie do artykułu w *Kurjerze Lwowskim* z dnia 24go marca b. r. pod napisem: „Opieka sierocińska“ zawartego, uprzejmie proszę o łaskawe umieszczenie następującego faktycznego wyjaśnienia: Wszystkie w powodach świetnego sądu moje uwolnienie uzasadniające, a przytoczone okoliczności podniosła obrona adw. dra Jackowskiego w toku rozprawy i w wywodzie ostatecznym; w postępowaniu dowodowem stawiane przez niego wnioski zmierzające do przeprowadzenia dowodu prawdy, dają najwymowniejsze świadectwo, że bez względu na osobę przeciwnika i koleżeństwo, zastępywał dr. Jackowski moją sprawę z całą sumiennością i poczuciem ważności zadania. We wnioskach swoich i zarzutach — po właściwem imieniu nazywanych, poszedł on dalej aniżeli sędzia wyrokujący. A co do siły argumentacyj i wywodów ostatecznych, było i jest tylko jedno w całej licznie zgromadzonej publiczności zdanie tj. powszechne uznanie. Zdanie tedy, że adw. Dr. Jackowski „na cierał z boku, z za płotu i czepiał się niby drobiazgów“, jest niesłusznem, krzywdzącem, i mogłoby posłużyć na przyszłość dla niego i dla innych jako przykład odstraszający, iżby żaden adwokat na przyszłość żadnej chociaż najsłuszniejszej sprawy przeciw adwokatowi nie przyjmował.

Dr. Dubanowicz.

Teatr, literatura i sztuka.

(r) **Teatr.** Onegdaj wznowiono wesołą komedję Labiche'a „Polowanie na zięciów“, w zmienionej cokolwiek obsadzie. Rolę notarjusza objął p. Zboiński i odegrał dobrze, rolę zaś Carbonela p. Wojdałowicz, nie zdołał jednak ożywić jej humorem, do czego przyczyniała się zapewne zbyt wytężona uwaga na suflera. Wyborną parą mieszczańską byli państwo Perugin, przedstawieni przez pp. German i Skalskiego. Dziwić się tylko należy, dla czego reżyserja komedji tak mało używa p. Skalskiego, który zwłaszcza w komedji mieszczańskiej, mógłby stworzyć szereg pysznych typów. Z reszty ról wybitniej odznaczyły się pp. Kwiecińska i Stachowiczówna.

— Dzisiaj jak wiadomo jubileuszowe przedstawienie pani Anieli Aszpergerowej, kończącej 50 rok pracy na deskach teatralnych a 40 w samym Lwowie. Nie mamy już kogo zachęcać, aby pospieszył dla oddania hołdu jubilatce, gdyż sala teatralna z trudnością zapewne pomieści zdola pragnących wziąć udział w owacji, do której sercem przyłączą się wszystkie miasta Polski.

Wiedeń, 26. marca. Tutejsza kolonia polska powitała wczoraj we wtorek śpiewaka Mierzwińskiego wysełając doń deputację złożoną z przewodniczących trzech tutejszych polskich stowarzyszeń „Przytuliska“, „Ogniska“ i „Zgody“. Do deputacji tej przyłączyli się i inni rodacy. Imieniem deputacji przemawiał prezes Tow. „Zgody“, podnosząc zasługi Mierzwińskiego około rozsławienia imienia polskiego w świecie na polu sztuki, która w ostatnich czasach zmusza coraz częściej cudzoziemców do wymawiania trudnych polskich nazwisk. Widocznie wzruszony tem przyjęciem znakomity nasz rodak, przyrzekł udział swój w koncercie na dochód wspomnianych trzech Stowarzyszeń.

Wczoraj wieczór odbył się pierwszy występ Mierzwińskiego w operze wiedeńskiej. Tryumf artysty polskiego niesłychany. Publiczność rozentuzjazmowana wywoływała go nieskończenie. Dzienniki dzisiejsze *Allg. Zty.*, *Deutsche Zty.*, *Presse*, *Tagblatt*, *Extrablatt*, *Vorstadt Zty.*, *Neue Fr. Presse* zachwycone są polskim tenorem — nazywają go fenomenalnym.

Tak więc publiczność i poważna prasa wiedeńska przyjęły śpiewaka naszego z należnem jego talentowi uznaniem, jedyny tylko recenzent dziennika *Morgen-Post* wsiadł na złośliwego konika i począł wymachiwać drewnianym pałasikiem, sądząc, że straszliwie porazi intendenta opery wiedeńskiej i Mierzwińskiego. Gdybyż to jeszcze poważnie ocenił talent Mierzwińskiego i wypowiedział odrębne od ogółu zdanie, mogłoby być śpiewakowi może przykro, ale na szczęście cała ocena napisana jest w sposób, iż robi wrażenie owego przysłowia *hic haec hoc*, które z dziecinniały szambelan w „Panu Jowialskim“ wypowiada, jako rzecz niesłychanie mądrą. Pisze np. takie rzeczy, że pan Mierzwiński, der preusische Tenorist polnischer Nationalität“ dostał się do wiedeńskiej opery, tylko przez bliższe stosunki z Luccą. Głosowi jego zarzuca brak szkoły, nierówność głosu i dźwięk, który tylko chwilowo olśniewa, ale nie porywa i wkrótce nuży.

Koncert Maurycego Falla. Jutro odbędzie się w sali Towarzystwa muzycznego koncert p. M. Falla, kapelmistrza 9go pułku piechoty, ze współudziałem p. dyrektora Mikulego, panny Hillenbrand, pana Neuhausera, Wolfsthala i Gerbicza. Program następujący: 1) Gounod. Wielki marsz z opery „Królowa Saba“. 2) Vallace. Uwertura z „Maritana“. 3) Rubinstein „Asra“. 4) Bendel. „Jak cudownie mnie wzrusza“. 5) Moscheles. Koncert (Es-dur) odegra panna Hillenbrand drugi fortepian dyr. Mikuli. 6) Reinecke. „Modlitwa wieczorna“. 7) „Ej strzeż się“ na orkiestrę smyczkową. 8) Vieuxtemps. Polones odegra p. Wolfsthal. 9) Ochs. Transkrypcja humorystyczna. 10. Fall. Polones Wiarusy. — Biletów dostać można w księgarni Gubrynowicza i Schmidta. — Początek o godzinie 7.

Z Akademji umiejętności. Na posiedzeniu komisji prawniczej Akademji umiejętności dnia 8. marca 1884 przedmiotem dyskusji była rzecz „o przysiędze głównej i o przesłuchaniu stron jako świadków, z uwzględnieniem nowego projektu austrjackiej ustawy sądowej“, którą przedstawił dr. Maurycy Fierich. Instytucja przysięgi stanowczej, jakkolwiek na nader prostych i racjonalnych zasadach oparta, wszędzie w praktycznem zastósowaniu liczne nasunęła trudności, które występują dotkliwie także w praktyce sądów austrjackich. Najnowsze projekty austrjackie do nowej ustawy sądowej z r. 1876 i 1883, uchylają całkiem przysięgę stanowczą, a wprowadzają w jej miejsce nowy środek dowodowy tj. przesłuchanie stron jako świadków, bo przeciw niemu podnieść można zarzuty, z których najważniejsze, że nowa instytucja wprowadza do procesu cywilnego niezgodną z jego istotą zasadę inkwizycyjną i identyfikuje wbrew zdrowym poglądom procesowym stronę ze świadkiem, a nadto przysparza też niemało trudności i wątpliwości praktycznych.

Sprawozdawca mniema, że na poparcie nowej instytucji nie można się ze skutkiem powoływać, iż ona w procesie drobiazgowym Austryackim już pomyślnie przebyła próbę doświadczenia. Sprawozdawca dochodzi do rezultatu, że przysięgi stanowczej po odpowiedniej reformie takowej nie należy usuwać z procesu cywilnego, zaś przesłuchanie stron jako świadków, można wprowadzić tylko jako środek dowodowy, posiłkowy. W tej myśli przedstawia szereg wniosków, z których najważniejsze: *a)* aby przysięgę stanowczą dopuścić tylko na fakta, które są własnemi czynnościami lub przedmiotem spostrzeżenia stron, ich zastępców lub prawozlewców. Sędzia po oświadczeniu stron w ciągu procesu, czy przysięgę wskazaną przyjmują lub odkazują, dopuszcza takową w miejsce dzisiejszego nieraz istną łamigłówką logiczną stanowiącego wyroku warunkowego, w formie rezolucji, zawierającej rotę przysięgi. W każdym razie zapada następnie wyrok stanowczy, a zaprzysiężone fakty zupełny stanowią dowód; *b)* przesłuchanie stron jako świadków w dwóch przypadkach ma miejsce: jeżeli strona, która na dopuszczoną rotę ma złożyć przysięgę sama zażąda, aby ją na fakta rotą objęte przesłuchano w charakterze świadka, a powtóre, jeżeli idzie o fakta, które nie są przedmiotem spostrzeżenia strony.

Moc dowodową zeznań stron, złożonych w charakterze świadka, ocenia sędzia według swobodnego uznania. — W obszernej dyskusji, która się nad tym przedmiotem wywiązała, uznano potrzebę reformy przysięgi stanowczej, przeważna większość jednak oświadczyła się przeciw wprowadzeniu instytucji przesłuchania stron w charakterze świadków, jako środka dowodowego do nowej ustawy sądowej.

Przewodniczący dr. Boll zamykając dyskusję, zaprosił obecnych, tudzież wszystkich w ogóle prawników, aby zwrócili pilną uwagę na nowy projekt ustawy sądowej i swe uwagi o poszczególnych instytucjach i postanowieniach zechcieli udzielać komisji prawniczej, choćby takowe nie były ujęte w formę wykończonej rozprawy naukowej. Reforma albowiem tak wielkiej doniosłości, jaką jest proces cywilny, tylko przy udziale szerokich kół, znających potrzeby praktycznego życia, może być przeprowadzoną, a dyskusja naukowa, na tle doświad-

czeń z życia praktycznego przedsięwzięta, może dostarczyć wiele cennych materjałów do pożądanych zmian w przedłożonym projekcie ustawodawczym.

Towarzystwo zachęty sztuk pięknych w Warszawie. Przed kilku dniami odbyło się walne zgromadzenie tego Towarzystwa, na którem odczytano sprawozdanie za rok 1883. Głównym przedmiotem działalności w roku ubiegłym było zapewnienie stałego pomieszczenia dla wystawy, na co już zebrano 34.000 rubli. Z końcem roku Towarzystwo liczyło członków honorowych 31 rzeczywistych 1470; zwyczajnych 1.023 i korespondentów 81. Wystawę zwiedziło osób za biletami płatnemi 24.392. Majątek Towarzystwa wynosi 33.850 rubli.

Warszawski balet, jak nazywa *Czern. Ztg.* towarzystwo p. Łakowicza, przybył już do Czerniowiec i dnia 24 dal w sali Krzysztofowicza pierwsze przedstawienie.

Kronika z życia Mickiewicza, zawierająca wszelkie interesujące szczegóły historyczne i anegdotyczne z życia wieszcza naszego opuściła prasę. Układem jej zajął się sumiennie p. Wł. Bełza, wydaniem zaś ozdobnem i eleganckiem, a ozdobionem pięknie sztychowanymi wizerunkami Maryli i Adama, księgarnia Seyfartha i Czajkowskiego.

Le maitres de forges, słynna sztuka Ohneta, która przyniosła antorowi dwakroć pięćdziesiąt tysięcy franków z przedstawień w teatrze Gymnase, nabytą została przez dyrekcję teatru krakowskiego.

Henryk Schliemann udał się do Tyrusu, aby w tamtejszej starożytnej akropoli poszukiwania przedsięwziąć. Bezwątpienia, że prace tego niezmordowanego badacza wzbogacą znowu wiadomości o starożytnej Helladzie. Ruiny Tyrusu, leżące w pobliżu Argos i Nauplji, są szczątkami najstarszych budowli greckich, a tamtejsze mury cyklopskie słynęły w starożytności jako dzieło cudowne. Tyrus należy do tych miejscowości, które najczęściej przychodzą w podaniach i powieściach. Dzisiaj nazywa się Palaiokastron. Już w r. 1876 rozpoczął Schliemann robić poszukiwania, twierdząc, że mury cyklopskie pochodzą z r. 1800 przed Chrystusem.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego".

Wiedeń, 27 marca. Przed południem obradowało 6 komisyj. Komisja budżetową obradowała w dalszym ciągu nad indemnizacją galicyjską. Minister Ziemiałkowski bronił gorąco przedłożenia rządowego. Lienbacher oponuje gwałtownie i cofa w końcu swój wniosek, aby sprawę odesłać do trybunału państwowego, a stawia wniosek przejścia do porządku dziennego. Posiedzenie trwa dalej.

Zamiast kwestji kongrualnej ma przyjść pod obrady przed świętami sprawa podatku gorzelnianego. Krąży pogłoska, że Polacy chcą zaniechać dalszej opozycji.

Stambuł, 27 marca. Przy rewizji zatrzymanego w Dardanelach parowca rumuńskiego „Romanul", znaleziono 40 skrzyń dynamitu, 676 pakietów bawełny strzelniczej i kilka skrzyń patronów.

Wiadomości polityczne.

Wiedeń 27 marca. Z powodu dwukrotnej audjencji jaką miał feldm.-por. Rodakowski u cesarza krążyły wieści, że jenerał ten powołany zostanie do objęcia jakiegoś wysokiego stanowiska wojskowego. Pogłoski te sprawdziły się po części. Jenerał Rodakowski obejmuje przy komendzie korpusu wiedeńskiego kierownictwo agend ekonomiczno-administracyjnych w miejsce pensjonowanego feldm. por. Appela. Na ostatniej audjencji oznajmił p. Rodakowski cesarzowi przybycie swoje i objęcie urzędu.

Szczegółowa rozprawa budżetowa postąpiła w Izbie poselskiej tak daleko, że dnia 24go w poniedziałek załatwiono budżet ministerstwa handlu i rolnictwa i zaczęto budżet ministerstwa sprawiedliwości. Prócz mowy Mengera w sprawie kolei Północnej — rozprawa nie przedstawia nic interesującego. Tylko przy ministerstwie rolnictwa zabrał głos poseł Euzeb. Czerkawski do rozdziału: „szkoły górnicze" i wskazując na możność znaczniejszego podniesienia górnictwa w Galicji, wyraził życzenie, aby założono w kraju średnią szkołę górniczą.

Na dwóch posiedzeniach załatwiła dzisiaj Izba posłów budżet i ustawę finansową na rok 1884 w trzeciem czytaniu. Następne posiedzenie w sobotę.

Vaterland ogłasza dzisiaj następujący, przez ks. Alfreda i Alojzego Liechtensteinów podpisany komunikat: „*Nowa Presse*, tudzież inne pisma liberalne wiążą nasze imiona z artykułem podanym w *Grazer Volksblatt* i wnoszą ztąd, że łączność klubów prawicy jest zwątloną, jeżeli nie zerwaną. Mamy sobie przeto za obowiązek oświadczyć, że nigdy ani do *Grazer Volksblatt* ani do żadnego innego dziennika nie pisujemy, i że tendencję owego artykułu ganimy i nad nią ubolewamy."

Peszt, 27 marca. Aresztowani anarchiści zostali oddani prokuratorji państwowej. Skonfiskowane listy i pisma podburzające zapełniły trzy skrzynie. Sprawozdanie prezydenta policji obejmuje 6 arkuszy. Daje ono pogląd na tajne zebrania odbywane od roku 1880, opisuje działalność pojedynczych uwięzionych i udowadnia, że anarchiści peszteńscy działali w porozumieniu z wiedeńskimi. Udowodnioną jest rzeczą, iż Fried znosił się codziennie z Pragerem, z którym również Kammerer utrzymywał srosunki.

Papiery wartościowe zrabowane w kantorze Eiserta przywiózł do Pesztu Kammerer i poruczył Friedowi ich sprzedaż. Fried zlombardował je za pośrednictwem Salamona Blaua. Policji powiodło się wyśledzić, gdzie i kiedy odbywały się zebrania, na które anarchiści wiedeńscy i tutejsi wysyłali swoich delegatów, a na których zapadły uchwały co do zamordowania Hlubeka, Blöcha i Eiserta.

Redaktor pisma *Radical* Schäffer, został uwięziony pod zarzutem współwiny.

Izba posłów przyjęła po przemowie ministra-prezydenta Tiszy 130 głosami przeciw 73, projekt ustawy o budowie kolei z Metkowicz do Mostaru, mimo gorącego oporu skrajnej lewicy i umiarkowanej opozycji.

Budapeszt 27 marca. Prezydent Sejmu kroackiego Krestics i Miskatowicz wyjechali do Budapesztu, dokąd udadzą się również inni posłowie, celem wzięcia udziału w obradach nad ustawą przemysłową.

Dzienniki donoszą: Serbowie, zamieszkali w Węgrzech odbyli onegdaj konferencję, na której mówiono o głównych punktach programu. Konferencja ma postanowić również czyli Serbowie mają wciąć udział w wyborach, czyli zachować się biernie, i z jaką partją połączyć się mają w pierwszym wypadku.

Berlin 27 marca. Przy otwarciu American Exchange, instytucji, która ma skierować ruch towarowy z Ameryki na Berlin do Niemiec i Austrji, wzniósł poseł amerykański Mr Sargent toast na cześć cesarza niemieckiego, prof. Rouleaux zaś na utrwalenie stosunków przyjaznych Stanów Zjednoczonych z Niemcami.

Partja wolnomyślna zaczyna podnosić pewne trudności co do głosowania w sprawie ustawy antisocjalistycznej. *Breslauer Ztg.* zapowiada, że nie można będzie liczyć na członków lewicy w tym wypadku, a *National Ztg.* twierdzi, że nie ma potrzeby przedłużania owych nadzwyczajnych pełnomocnictw na przyszłość.

Neue fr. Presse donosi, że proces Kraszewskiego rozpocznie się w maju przed trybunałem państwowym w Lipsku. Do rozprawy powołano 17 świadków i 6 biegłych. Biegłymi są przeważnie oficerowie ze sztabu generalnego i z ministerstwa wojny. Obronę prowadzi adwokat Saul z Berlina.

Książe Paweł Fryderyk Mecklenburg-Schwerin zrzekł się dziedzicznego prawa do tronu na rzecz swych młodszych braci i ich potomków.

Paryż 27 marca. Owa waza sewrska, którą otrzymał cesarz niemiecki z Francji, niema pochodzić od br. Saint-Vallier, lecz od bankiera Bleichrödera, który chwilowo bawił w Paryżu.

Wczoraj odbył się w Izbie wybór komisji budżetowej. Wybrano 16 dawnych a 17 nowych członków komisji. Większość jest za przyjęciem budżetu, ale za zmianą niektórych pozycji oszczędnościami. Opozycja jest silnie reprezentowana w komisji i liczy 12 do 14 członków. Czy minister finansów z powodu rezultatu wyboru komisji poda się do dymisji, niewiadomo, wątpić jednak o tem należy w obec tego, że wielu deputowanych wstrzymało się od głosowania.

Onegdaj odbyło się tu zebranie royalistów, na którem pojawił się nagle jakiś bonapartysta i zaczął wychwalać ks. Hieronima. Prezydent oburzony zamknął posiedzenie, poczem bonapartysta krzyknął: „Niech żyje cesarz!" Powstało więc zamięszanie i bójka, która skończyła się dopiero, gdy gospodarz zgasił gaz.

Dyrektor *Agence Havas* Lebey umarł. Kierownictwo zakładu obejmie prawdopodobnie syn jego.

Izba przyjęła ustawę o awansach w armji i odrzuciła 319 głosami przeciw 198 poprawkę żądającą zniesienia godności marszałka. Constans postawił wniosek zaprowadzenie skrutynium z list przy wyborze deputowanych. Rouvier wybrany został przewodniczącym komisji budżetowej.

Rzym 24 marca. Na najbliższym konsystorzu ma być mianowanych pięciu polskich biskupów-sufraganów.

Jak donoszą z Poznania do *Germanii*, pogłoska, jakoby biskupem-koadjutorem dla archidyecezji miał być mianowany X. prałat Likowski, powstała ztąd, że złożył mu w ostatnich dniach wizytę radca rządowy Perkhun, wizyta ta atoli miała na celu sprawę profesora seminarjum X. Lewickiego. Czy zaś radca Perkhun z prałatem Likowskim porozumiewał się także co do innych spraw, trudno to w tej chwili odgadnąć.

Kilka dzienników wyraża zdanie, że dla tego zwlekają z ogłoszeniem listy nowego gabinetu, ponieważ chcą równocześnie ogłosić mianowania sekretarzy jeneralnych. *Moniteur de Rome* pisze: Liczne dzienniki omawiają ewentualność wyjazdu papieża; zdaje się, że pomieniały one przedmiot dyskusji. Co innego jest powiedzieć, że kwestja napowrót została otwartą, a co innego, że kwestja już rozwiązaną została. Katoliccy publicyści mają prawo omawiać sytuację, którą papież uznał za nieznośną i zastanawiać się nad prawdopodobnem jej rozwiązaniem, ale muszą pozostawić papieżowi najstosowniejszą decyzję.

Londyn. W Izbie gmin napadł lord Churchil gwałtownie na egipską politykę gabinetu, oświadczył, że misja Gordona jest fiaskiem i żądał pozytywnych wiadomości o przyszłej akcji. Fitzmanrice odparł, że rząd polecił Grahamowi rozbić Osmana Digmę i oczyścić drogę do Berberu. Położenie Gordona jest fatalne. Pomimo zwycięztwa pod Halfaja jest on otoczony w okół przez powstańców a z pałacu gubernatora, gdzie mieszka może widzieć ich ognie strażnicze. Chciał on 16. zaatakować powstańców, ale odtąd nie ma o nim żadnej wiadomości.

Z Suakim dnia wczorajszego donoszą: Wojska jutro wyruszą w pochód. Kawalerja rekognoskowała dzisiaj i na 7 mil od obozu spotkała nieprzyjaciela, który wystrzeliwszy, jednego konia zabił. Kawalerja odstrzeliwając zabiła kilku powstańców. Po dwugodzinnem strzelaniu nieprzyjaciel się cofnął; siła jego niewiadoma.

Bukareszt 27. mara. Bratiano oświadczył się na posiedzeniu komitetu delegatów Izb obu przeciw ograniczeniu wolności prasy. Na zebraniu grup opozycyjnych postanowiono fuzję konserwatywnej i liberalnej partji. W miejsce organów obu partyj „Binele Public" i „Timpul" wychodzić będzie jeden dziennik, który zamieści w pierwszym numerze manifest połączonej opozycji.

Washington 27 marca. Poseł amerykański w Berlinie, Sargent, zamianowany posłem w Petersburgu.

Petersburg 24 marca. Jenerał-gubernator Królestwa, jenerał-adjutant Hurko, wyjeżdża ztąd do Warszawy za tydzień. — *Nowosti* donoszą: „Trupa aktorów rosyjskich, w których liczbie jest kilku z teatrów cesarskich, udaje się wkrótce do Warszawy, celem dania tamże cyklu przedstawień.

Z Petersburga donoszą *Warszawskiemu Dniewnikowi*. Gazety przeczą, że ministerstwo finansów w skutek powiększenia się kontrabandy na wszystkich granicach całego cesarstwa wyasygnowało 396.000 rs. jako nagrody za schwytanie i niedopuszczanie kontrabandy, a także na wydatki za przechowanie i przewóz towarów konfiskowanych i na inne wynikające z tego powodu rozchody.

Ajencja północna donosi z Nowogrodu, że w toczącej się sprawie Twerskiego niezmierne wrażenie zrobiła mowa prokuratowa Dobrzyńskiego, zwłaszcza umiejętne ugrupowanie faktów, dowodzących nieludzkiego obchodzenia się obwinionego z zesłanymi na osiedlenie czerkiesami. Pomimo to przysięgli wydali werdykt uniewinniający wszystkich obwinionych: Twerskiego, Nowikowa, Kałasznikowa i Siłnanowa.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Gal. Bank hipoteczny we Lwowie. Bilans c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego za rok 1883 wykazuje po odpisaniu strat w kwocie 134528 złr. czystego zysku 393.527 złr. w. a. Po strąceniu statutami przepisanych kwot na tantjemy i dotację funduszu rezerwowego, okazuje się oprocentowanie kapitału akcyjnego po 11 od sta.

Towarzystwo zaliczkowe krakowskie odbyło dnia 24 b. m. walne zgromadzenie. Przewodniczył mu p. Adam Asnyk. Wybitniejsze cyfry sprawozdania są następujące: Udziały członków wynosiły w zeszłym roku 57.201 złr. 57 ct. Pożyczek udzielono członkom 1547 (więcej o 451 jak w zeszłym roku). w łącznej kwocie 359.436 złr. ct. (więcej o 95.756 zł. 14 ct. jak w zeszłym roku). Ogólny obrót kasowy wynosił w zeszłym roku 1,062.063 złr. 84 ct.; odsetki przyniosły 7801 złr. 18 ct.; koszta administracji wynosiły 4393 złr. 67 ct. pozostał czysty zysk 2383 zł.83 ct., który umożliwia udzielenie 4-procentowej dywidendy. Dyrektorem na lat 3 wybrany Przemysław Kotarski.

Bank rolniczy we Lwowie.

Lwów dnia 26 marca 1884.

Ceny za 100 kilo loco Lwów.

Pszenica czerwona	złr.	9·35	10·—
„ biała	„	0·00	0·00
„ żółta	„	9·10	9·65
Żyto gotowe	„	7·20	7·50
Owies do nasienia	„	7·00	7·50
„ obroczny	„	6·30	6·90
Jęczmień browarny	„	7·25	8·—
„ obroczny	„	6·50	7·25
Rzepak	„	13·—	14·—
Groch do gotowania	„	7·—	11·—
Groch pastewny	„	5·50	6·80
Wyka do nasienia	„	6·00	7·00
„ obroćzna	„	5.40	6.—
Bobik	„	6·50	7.40
Hreczka	„	6·50	8·—
Koniczyna czerwona	„	40·—	60·—
„ biała	„	—·—	—·—
„ szwedzka	„	90·—	—·—

Spirytus, na termina marzec, maj za 10.000 lt. prct 34.50—35 zł.

Bank rolniczy utrzymuje na składzie do nasienia koniczynę czerwoną i białą — lucernę — tymotkę — groch — „Victoria", biały i zielony — soczewicę — buraki pastewne i oryginalne Oberndorfskie, — zab koński. Zamówienia przyjmuje na koniczynę szwedzką, nasiona pastewne, jęczmień, owies, pszenicę jarą, banatkę; maszyny rolnicze.

Telegramy targowe z dn. 27 marca.

Wiedeń: Pszenica za 100 kilo 10·25 złr. żyto 100 kilo — złr. Okowita 30.25—30.50 złr. Peszt: Pszenica za 100 kilo 9·40—9.41 zł.., rzepak 14—·— zł. Berlin pszenica 170·$^1/_4$ m., żyto — m., okowita 45·10 m., olej rzepakowy 48·80— zł. Paryż: Mąka za 159 kilo 48·40 franków, olej rzepakowy 70.50 okowita —·— fr.

Nafta. Wiedeń 27go marca: 13·25 do 13·50. Brema: 7·50 do —.—· Hamburg: 7·60, na marzec 7·50, na sierpień-grudzien 8·25. Antwerpja: na marzec 19.—, Nowy-York: 8·$^1/_2$. Filadelfja 8·$^3/_4$.

Lwów, z Izby handlowej, 27 marca 1884.

1. Akcje za sztukę.

bez kupona bieżącego	płacą	żądają
Kolej gal. Kar. Lud. 200 zł. m. k.	297 00	301 00
„ lwow.-czern.-jass. 200 zł. w. a.	173 25	176 25
Banku hypot. gal. po 200 zł. w. a.	297 00	302 —
„ kredyt. galic. po 200 zł. w. a.	250 —	255 00
2. Listy zastawne za 100 zł.		
Tow. kred. galic. 5 prct. w. a.	99 50	100 50
„ „ „ 4 „ „	90 50	92 —
„ „ „ 5 „ „ okresowe	99 50	100 50
„ „ „ 4 „ los 41 l.	86 25	87 25
Banku hyp. galic. 6 „ w. a.	101 40	102 40
„ „ „ 5 „ w. a.	97 75	98 75
„ „ „ 5 „ 10 prct	100 25	101 25
Listy dłużne g. z. kr. wł. 6 prc.	— —	— —
„ „ „ „ 5 „	— —	— —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogól. roln. kred. zakład dla Galicji i Bukow. 6 proct., los. co 15 lat	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemnizacyjne gal. 5 prc. m. k.	99 50	100 50
Oblig. kom. zak. kr. wł. 6 pr. w. a.	96 75	97 75
Pożyczka kraj. z r. 1873 6 pr. w. a.	101 50	102 50
Pożyczka „ „ 1883 4 i pół proc.	90 —	91 —
5. Losy.		
Miasta Krakowa	17 00	19 00
„ Stanisławowa	22 50	24 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 60	5 70
Dukat cesarski	5 62	5 72
Napoleondor	9 57	9 67
Półimperjał	9 86	9 96
Rubel rosyjski srebrny	1 54	1 64
„ „ papierowy	1 21$^3/_4$	1 23$^3/_4$
100 marek niemieckich	58 90	59 75

Wiedeń, d. 27 marca 1884. (godz. 1 m. 40 po poł.)	Dzisiejsze	Z dnia poprz.
Losy alpejskie	66 79	66 50
Akcje węg. banku kred. na 200 zł.	328 75	326 75
Akcje Anglobanku na 120 złr.	117 30	117 25
Unionbank za 100 zł.	111 25	112 30
Akcje kolei Karola Ludwika na 210 zł.	298 50	298 50
Lombardy (kolej południowa) na 200 zł.	143 90	143 75
Akcje kolei Alföld-Fiume na 200 zł.	173 00	172 75
Akcje kolei państwowej	315 70	317 20
Akcje kolei Lwow.-Czerniow. na 200 zł.	175 50	174 25
Węgiersko-galicyjskiej kolei na 200 zł.	157 75	157 75
Losy premjowe wiedeńskie na 100 zł.	127 70	127 40
Obligacje węg. w złocie	100 50	100 40
Akcje kolei węg. zachodniej	100	199 25
Cisańskie losy	114 00	114 00
3 proc. losy tureckie na 400 franków	19 75	19 80
Złota renta węgier 4 proct. na 100 zł.	91 72	91 97
Akcje Bankvereinu na 100 zł.	109 90	108 20
Rosyjski rubel papierowy	1 23	1 21$^1/_2$
Losy premjowe węg. na 100 zł.	117 00	116 75
Usposobienie: uciśnione.		
Wiedeń d. 26. marca 1884. (godz. 5 m. 35 wieczorem).		
Akcje kredytowe	324 50	325 80
Akcje kolei Karola Ludwika	298 25	299 25
Renta papierowa	79 82	79 75
Listy hipoteczne galicyjskie 6 proc.	101 50	101 50
Listy gal. Banku włościańsk. 6 proc.	00 00	00 00
Napoleondory	9 61	9 61
Usposobienie: —		
Berlin, d. 21 marca 1884. (godz. 5 m. 30 po poł.)		
Rosyjski rubel papierowy	207 30	205
Akcje austr. kredytowe	563 00	564
Akcje kolei Karola Ludwika	126 60	59 75
Austrjackie banknoty	168 70	168 65

Dyspozycja obiadowa.

na sobotę 29. marca 1884.

Obiad droższy:

Zupa. Rosół z jesiotra z farszem. Paszteciki w konchach z grzybow. Na sztukę mięsa okonie z masłem a jajami. Entre-mets. Łosoś w marynacie. Jarzyni Szczaw ze śmietaną. Legomina. Jabłka smażone. Owoce, Sery.

Obiad tańszy:

Zupa. grochowa z grzankami. Winegret ze śledzi i kartofli. Makaron domowy przekładany farszem z grzybków.

Teatr hr. Skarbka.

W piątek dnia 28go marca 1884.

Jubileuszowe pięćdziesięcioletnie przedstawienie i benefis

pani ANIELI ASZPERGEROWEJ

BALLADYNA

tragedja w 5 aktach Juljusza Słowackiego. muzyka Henryka Jareckiego.

Kapelmistrz p. Henryk Jarecki.

OSOBY:

Pustelnik, Popiel III., wygnany	p. Ruszkowski
Kirkor, pan zamku	p. Woleński
Matka, wdowa	pni Aszpergerowa
Balladyna } jej córki	pni Nowakowska
Alina } jej córki	pni Woleńska
Kanclerz	p. Sachorowski
Poseł ze strony Gniezna	p. Kasprowicz
Lekarz koronny	p. Dębicki
Filon, pasterz	p. Kwieciński
Grabiec, syn zakrystjana	p. Wojdałowicz
Fon Kostryn, naczelnik straży zamku Kirkora	p. Hierowski
Gralon, rycerz Kirkora	p. Walewski
Pierwszy } szlachcic	p. Szobert
Drugi } szlachcic	p. Chudkowski
Goniec Kirkora	p. Pieniążek
Inny Goniec	p. Starzewski
Stara kobieta	pna Wajgel
Żołnierz Balladyny	p. Galasiewicz
Drugi żołnierz	p. Krykiewicz
Goniec kanclerza	p. Guberski

Orszak Kirkora, Rycerze, Żołnierze, Lud.

Osoby fantastyczne:

Goplana, nimfa, królowa Gopła	pni Żelazowska
Skierka	pni Kwiecińska
Chochlik	pni Zapolska

Duchy. — Gnomy. — Sylfy leśne. Rzecz dzieje się za czasów bajecznych w okolicach jeziora Gopła.

Reżyser p. Apollo Lubicz.

Początek o godzinie 7mej wieczór.

Nadesłane.

Artykuły w dziale „Nadesłane" nie pochodzą od Redakcji, nie bierze też ona na siebie żadnej za nie odpowiedzialności.

Wielmożnemu **H. Philippowi** lekarzowi w Ottynji składamy za pełne poświęcenia i troskliwości a bezinteresowne wyleczenie naszego dziecięcia z tak ciężkiej słabości jakajest dyfteritis, serdeczne podziękowanie.

Przyjm Czcigodny Panie tych kilka wyrazów jako podzięke za poniesione trudy i bezsenne przy łożu dziecięcia spędzone noce, bo Twojej tylko wiedzy i Twemu staraniu ocalenie naszego dziecka zawdzięczamy. 150

Ottynja 26 marca 1884.

Gabrjela i Jan Karol Bartl.

Odznaczone srebrnym medalem zasługi na Wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie w r. 1881, tudzież w Marburgu r. 1876, oraz aprobowane przez Towarzystwo Lekarskie w Krakowie. Srebrny medal zasługi na wystawie rolniczo-przemysłowej w Przemyślu 1882.

Środki lekarskie i toaletowe

wyrobu

Józefa Trauczyńskiego

aptekarza Pod „Koroną“ w Krakowie.

Wino chinowe i Wino chinowe z żelazem,

uznane przez Towarzystwo Lekarskie krakowskie, środek znakomity i wzmacniający w ogólności, a mianowicie w rekonwalescencjach po ciężkich chorobach, jak: tyfusie, zapaleniu płuc lub opłucnej, po płonicy, dyfterji, dalej w celu podniecenia apetytu, tudzież w katarach żołądka i kiszek, w suchotach, obrzmieniu gruczołów, w niedokrewności, blednicy, w febrach długotrwałych, zwłaszcza u dzieci, wino chinowe zawsze błogie skutki wydaje. Cena butelki 2 zł.

Wino pepsynowe, cena zł. 1·50

Wino rumbarbarowe, cena zł. 1·50

Wino peptonowe, cena zł. 1·50.

Wino z Nadfosforanem wapna

cena 1 złr. 50 ct.

Syrup balsamiczno-ziołowy

usuwa wszelki długotrwały kaszel, zaflegmienie duszność, chrypkę, plucie krwią. Cena 75 ct.

Rozczyn „Lerasa“

zawiera w sobie pyrofosforan żelaza i sody, który w niedokrewności, blednicy, osłabieniu całego organizmu, został oddawna przez najsławniejszych lekarzy za środek najlepszy uznany i zalecony. Cena 50 ct.

Pastylki balsamiczno-ziołowe.

Usuwają zadawniony i najuporczywszy kaszel, chrypkę, duszność, zaflegmienie, wyschnięcie w gardle lub krtani. Cena 50 ct.

Pastylki słodowe

w kaszlu, w katarze po 10 ct.

Ziółka antireumatyczne i antigośćcowe.

czyszczą krew, usuwają zastarzały reumatyzm, podagrę, gościec, darcie, łamanie, bezwładność w rękach lub w nogach i t. d. 10 porcyj 1 zł.

Ziółka karpackie

usuwają kaszel długotrwały, katar płuc, astmę, dławienie w gardle, i t. d. Cena 40 ct.

Extrakt szpilkowy.

Zaleca się jako środek wyborny dla wszystkich cierpiących na płuca, astmę, brak powietrza itd. Sposób użycia następujący: płyn ten za pomocą przyrządu rozpylony po pokoju, wydaje woń nadzwyczaj przyjemną do oddychania, zupełnie taką samą, jaką oddychamy w lasach sosnowych, zatem można sobie samemu tę woń drzew szpilkowych w pokojach przyrządzić, co zwłaszcza w zimie jest pożądanem. Cena butelki 1 złr. 50 ct., pół butelki 75 ct. Rozpylacz 2 złr.

Balsam zdrowia

jedyny środek, uleczający wszelkie katary żołądkowe, zaflegmienia, odbijania, kurcze żołądkowe, brak apetytu, uderzenie krwi do głowy, a ztąd ciągły ból głowy, hemoroidy, zawrót głowy. Cena butelki 1 złr., pół butelki 50 ct. Setki świadectw służyć mogą za dowód skuteczności tegoż balsamu, a jedne z ostatnich brzmią:

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Dziękując najuprzejmiej Wielmożnemu Panu za przesłanie poprzednią razą Balsamu zdrowia Jego własnego wyrobu tak znakomitego w swych skutkach; upraszam znów o przesłanie mi dwóch flaszek za zaliczką, a zarazem upraszam i upoważniam Pana do ogłoszenia dla szerszej Publiczności z moim podpisem co następuje:

„Ja weteran z r. 1830, mający lat 76, będąc cierpiący na katar żołądkowy i hemoroidy, używałem różnych środków, byłem po kilka razy w Marienbadzie, Karlsbadzie, Frazensbadzie; żadne z powyższych kąpiel tyle mi dobrego skutku nie sprowadziły, co Balsam zdrowia wyrobu WP. Czuję się w obowiązku podać to do publicznej wiadomości, najgoręcej polecając ten zbawienny i nieoceniony środek.

Kołomyja 4 Kwietnia 1883.

Z poważaniem
Seweryn Ostaszewski
żołnierz z r. 1830, pułku Karola Różyckiego

Szanowny Panie Trauczyński!

Upraszam znów o przysłanie mi trzech flaszek pańskiego Balsamu zdrowia, który otwarcie mówiąc z najlepszym skutkiem daje się używać w katarze żołądka, a co doznając na sobie od trzech miesięcy, staram się również zalecać każdemu z moich znajomych, którzy ulegają tym przykrym cierpieniom.

Lwów dnia 24 Listopada 1881.

Z poważaniem
Michał Miączyński
Ulica Ochronek Nr. 8 we Lwowie.

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Upraszam o łaskawe nadesłanie mi znów 2 flakonów pańskiego Balsamu zdrowia za pobraniem pocztowem. Prawdziwie powinni być WPanu wdzięczni wszyscy cierpiący na katary żołądka za ten wynalazek, bo skuteczniejszego a tak łagodnego środka nie miałem w życiu mojem, ani będąc we Włoszech, ani we Francji, ani w Prusiech, słowem nigdzie, i to donoszę bez przesady. Nawet wody mineralne, ani Hunijady, ani Karlsbadzkie, ani Mühlbrun, ani Sprudel coś podobnego nie czynią, co pański Balsam zdrowia. Już w małej ilości użyty, czyni hominem trzeźwym, lekkim, ból głowy znika i codzień staje się zdrowszym, weselszym i silniejszym. Kto nie zna jeszcze pańskiego wynalazku, niechaj popróbuje przez parę tygodni go używać, a potwierdzi to, com doznał sam na sobie.

Moszczan d. 31 Października 1881.

Z szacunkiem
Ksiądz Krescenty
kapucyn w Krakowcu, poczta Radymno.

Expelerin,

działa otrzeźwiająco na osłabione muszkuły, usuwa zastarzały reumatyzm, gościec, darcie, ból w krzyżach, migrenę, ból głowy, fluksję, kurcze żołądkowe. Cena 70 ct. i 1 zł. 50 ct.

Antihemicranin.

Jestto środek niezawodny przeciw najgwałtowniejszej migrenie, bolu głowy i newralgii. Sposób użycia; Skoro tylko ból głowy następuje, zażyć należy natychmiast 2—3 pigułek antihemicraninin a w razie potrzeby po upływie jednej godziny używszy znów 2—3 pigułek, ból głowy ustępuje zupełnie. Chcąc się jeszcze prędzej uwolnić od częstokroć gwałtownego bolu głowy, należy równocześnie natrzeć skronie po za uszami a nawet i wierzch głowy Allylem a ból głowy natychmiast ustępuje. Kto peryodycznie dotknięty bywa migreną, powinien dla przerwania następnych paroxyzmów jeszcze przez następujące trzy dni po 2 pigułki Antihemicraninu używać, codzień na czczo. Cena flakonu 1 złr. 80 ct.

Verrucin,

płyn niszczący odgniotki: smarując pędzelkiem odcisk przez 8—10, dni sam później odpada bez użycia narzędzi ostrych. Cena 50 ct.

Allyl,

niezawodny środek przeciw migrenie i newralgii. Sposób użycia: Zwilżywszy płynem tym watę, pociera się takową silnie miejsca za uszami, skronie i czoło, a wrazie silnego bolu i wierzch głowy kilka razy, a wkrótce najsilniejszy ból migrenowy ustępuje w zupełności. Cena flakonu 1 złr.

Pasta piękności.

(Creme de baute). Środek usuwający piegi, plamy wątrobiane, pryszcze, zmarszczki na twarzy wyrzuty skórne, węgry, czerwoność nosa, słowem jestto środek odmładzający i nadający cerze kolor jakby aksamitny. Ponieważ nie zawiera żadnych części szkodliwych, przeto z całą ufnością używać ją można. Cena 85 ct.

Mydło toaletowe.

złożone z wyciągów ziołowych, nadające nadzwyczajną białość i delikatność cerze, 25 ct. MYDŁO glicerynowe płynne, uznane przez Tow. lekarskie jako znakomite i nieszkodliwe, 60 ct. Jodowe 35 ct., Smołowe 25 ct. Siarkowe 25 ct. Karbolowe 25 ct. MYDŁO na wszelkie plamy tłuste. Cena 25 ct. OLEJEK przeciw głuchocie. Cena 50 ct. PROSZEK niszczący pluskwy, mole, karakony, oraz wszelkie owady domowe; środek niezawodny. Flaszka 25 ct. PUDER nieszkodliwy Blanche i Rouge z puszkiem 1 złr. WODA kolońska po 35, 70 ct. do 3 złr. PASTA do zębów 25 i 50 ct.

Woda do ust

ochraniająca psucie się tychże, oraz niszczącą woń nieprzyjemną często się wytwarzająca. Cena 30 i 75 ct.

Regenerateur

jest niezrównanym środkiem przywracający siwym włosom kolor pierwotny, wzmacniając takowe, nadaje tymże nadzwyczajną miękkość i kolor połyskujący, nadto niszczy łupież tworzącą się na głowie, oraz pryszcze lub wyrzutu skórne usuwa. Zaleca się ten płyn dlatego, że przewyższa wszelkie dotąd znane środki o tyle, iż przy innych prawie wszędzie użycie wskazuje, by włosy przed barwieniem myć w sodzie a to w celu uwolnienia takowych od tłuszczu; gdy tymczasem używając Regenerateur staje się mycie włosów zupełnie zbytecznem i przez proste zwilżanie a po części nawet wcieranie płynem tym w włosy takowe po 8—10 dniach otrzymują kolor pożądany, nie farbują nadto skóry lub bielizny, jak to ma miejsce przy wielu innych środkach. Cena 1 złr. 50 ct. i 3 złr.

Krople cudowne od bolu zębów;

krople te można zakładać na wacie w ząb bolący, nadto natrzeć dziąsło, i twarz po stronie bolącej, oraz na wacie założyć do ucha a gdy zacznie piec w ucho, ból przechodzi natychmiast, również przez wąchanie tych kropli nerw zostaje uśmierzony. Cena 50 ct. WATA uśmierzająca ból zębów 15 ct.

Olejek tanino-łopianowy

rano podczas czesania należy olejkiem zwilżać włosy wcierając takowy silnie w skórę a zapobieży się dalszemu wypadaniu włosów, które następuje przez tworzenie się łupieży, grzybków, wyrzutów skórnych, oraz po chorobach zapalnych, jak zapaleniu płuc, tyfusie, wszystkich podobnych przypadkach zapomocą tanino-łopianowego, lub essencji tanino-łopianowej nietylko, że się wstrzymuje w zupełności dalsze wypadanie włosów, lecz porost tychże staje się o wiele obfitszym i bujniejszym. Cena olejku 80 centów.

Esencja tanino-łopianowa.

Skutki jej są te same, co olejku tanino-łopiażnowego, lecz różni się tem, że nie zawiera w sobie olejku tłustego, ale że jest to przetwór wyskokowy. Cena 80 ct.

Cudowny plaster krakowski

na wszelkie zastarzałe rany i skaleczenia, cena 40 ct. PŁYN odwietrzający zepsute powietrze przy epidemiach, jak ospa, szkarlatyna, cholera, tyfus i t. d. Cena 50 ct. PROSZEK desinfekcyjny, odwaniający natychmiast, 20 ct. KIT do lepienia szkła i porcelany 50 centów.

Wody lekarskie.

przez Świetne Tow. lek. krakowskie uznane i polecone własnego wyrobu, nadzwyczaj przyjemne do użycia a o wiele skuteczniejsze od wód naturalnych i o połowę tańsze, mianowicie: Woda z pyrofosforanem żelazawym. Woda gorżka przeczyszczająca. Woda litowa. Woda Vichy, Woda Jodowa, Woda Selcerska.

☛ Powyższe środki utrzymują: w Poznaniu Mankiewicz apt., we Lwowie Rucker apt., Mussil apt., w Bochni Reiss apt., w Bóbrce Miedliński apt., w Brodach Kulak apt., w Budzanowie Jasieński apt., w Chrzanowie Sporysz apt., w Ciężkowicach Zopott apt., w Dembicy Zauderer apt., w Grybowie Tulczycki apt. w Jaśle Palch apt., w Krośnie Pick apt., w Krzeszowicach Rybacki apt., w Łańcucie Schulz apt., w Mielcu Pawlikowski apt., w Krynicy Nitribitt apt., w Przemyślu Maszewski apt. w Rzeszowie Kalinowski apt., w Nowym Sączu Jakubowski apt., w Stanisławowie Macura apt., w Tarnopolu Jamrugiewicz apt., w Tarnowie Chodacki apt., Reid apt., w Wadowicach Kurowski apt., w Żydaczowie Bardasz, apt., w Szczawnicy Jesierski apt.. w Brzeżanach Hausberg, w Przemyślu Mańkowski, w Brodach Inlaender. (57)

Wody mineralne krajowe jakoteż i zagraniczne, oraz ***Apteczki homeopatyczne.***

☛ **Na żądanie przesyła się cenniki franko.** ☚

Zamówienia za zaliczką pocztową.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

WSZYSTKIE EFEKTA i MONETY

pod warunkami najprzystępniejszemi.

(20) ***5% Listy hipoteczne***

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne

które według prawa z dnia 1. lipca 1868 r. (Dz. p. P., XXXVIII. Nr. 93.) i najwyższego post. z dnia 17. grudnia 1871. r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich, wojskowych, na kaucje i wadja

są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizji.

Pudr książęcy

biały różowy i żółtawy.

Znakomite powodzenie i wziętość tego pudru jest najlepszym dowodem jego nieporównanej dobroci. — Pudr książęcy na wszystkich wystawach odnosił palmę pierwszeństwa, a liczne medale zasługi jakiemi został wyszczególniony najlepiej go zalecają. — Pudr książęcy nie zawiera żadnych metalicznych przymieszek, jestto najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do hygienicznego upiększania twarzy.

Pudełko małe pudru białego 60 ct., całe 1 zł., z łabędzikiem 1·50 ct.

Różowy i żółty, mniejsze 70 ct. wieksze 1·20 ct. z łabędzikiem 1·60 ct.

WODA FIJOŁKOWA.

Usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i dołki ospowe.

Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca do tego stopnia, że jako środek toaletowo-hygieniczny został odszczególniony medalem zasługi na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie.

— Cena 1 złr. w. a. —

MYDŁO KOSMETYCZNE.

Odznacza się nadzwyczajną delikatnością i nader przyjemnym zapachem, łagodnie wpływa na naskórek, zapobiega pierzchnieniu rąk i bardzo dokładnie oczyszcza skórę. Usuwa piegi i żółtobrunatne plamy z twarzy. — Cena 60 ct.

Nabyć można we Lwowie w fabryce perfum

J. IHNATOWICZA

przy ul. Kopernika Nr. 3, w Filji przy ul. Halickiej róg Wałowej, naprzeciw sklepu pana Bałłabana, w Krakowie w Filji w Sukiennicach Nr. 20 i we wszystkich renomowanych sklepach i aptekach. (41)

Znana od kilku lat

PRACOWNIA LAKIERNICZA

pod firmą

Ignacy Karge

przy ulicy Halickiej liczba 48

we Lwowie

poleca wszelkie w zakres swej sztuki wchodzące roboty, jakoto: fabryczne, np. okna, drzwi, portale sklepowe; itp. **zarazem zawiadamia Szanowną P. T. Publiczność, że podejmuje się wykonania wszelkich zamówień na prowincję** po najumiarkowańszych cenach. **Za trwałe i spieszne wykonanie poręcza się.** (130)

Sztokfisz

suszony . . . po 90 ct. kilo
moczony . . . po 40 „ „
Wyzina solona . po zł. 1.60 „
Kawior astrachański po „ 9·60 „
Omary królewskie . po „ 1 i zł. 1·30 puszka
Ostsee Häringe po 65 ct. i zł. 1·30 „
Anchovis duńskie . , ct. 80 „
Łosoś z Kaliforni gotowany ct. 90 „
„ norwegski w oliwie zł. 2·20 „
Macqueraux w oliwie zł. 2 i 3 „
Sardynki francuskie w oliwie po ct. 25, 35, 40, 60, 80, i zł. 1·20. do złr. 1·50 puszka
SERY Imperiale, kminkowy, de **Brie** Strachino, Gorgonzolla, **Chester** Emental, Rocquefort, **Romadour** i t p.

polеca handel

St. Markiewicza

we Lwowie, w Rynku l. 42.

A. MAŃKOWSKI

we Lwowie,

przy ul. Halickiej Nr. 17 10 miasto

poleca swój 36 lat istniejący

Handel korzeni, herbaty, delikatesów i win

odznaczony na wystawie krajowej, rolniczej i przymysłowej, w roku 1877 medalem zasługi za konserwowanie wina, wyrób marynaty i konserwów, obficie zaopatrzony najwyborniejszemi towarami, które stosownie do jakości sprzedaje po cenach najniższych.

Utrzymuje wszelkie lepsze gatunki

LIKIERÓW i WÓDEK.

(27) **WINA**

a mianowicie: **stare węgierskie**, francuskie z firmy **Lalande i spółki**, dostawcy dworu c. k. austro-węgierskiego i król. włoskiego, szampańskie **Louis Roederer, Veuve Cliquot, Moetet Chandon, Monopol Heidsieck i spółki i Gibert**, austryjackie, dalmatyńskie, styryjskie, siedmiogrodzkie, węgierskie, mozelskie, reńskie, hiszpańskie, portugalskie, włoskie, greckie, cypryjskie, z różnych wysp i Przylądka dobrej nadziei,

DELIKATESY i RYBY

najrozmaitsze:

angielskie, francuskie, niemieckie, włoskie i zamorskie.

Herbatę chińską

przechowaną w oddzielnie urządzonym magazynie.

Balsam rossyjski

jedyny radykalny środek na **Reumatyzm i gościec.** Cena flaszki 1 złr.

Balsam uralski i *krople amerykańskie,*

cenne środki od **bolu zębów.** Flakonik 50, 60, 1 złr. 50 ct.

Główny skład (121)

APTEKA

M. Karczewskiego

we Lwowie, w Rynku.

Moje serdeczne podziękowanie Wielm. Panu **Karczewskiemu,** aptekarzowi we Lwowie za przysłany mi **Balsam rossyjski** na reumatyzm, który mnie z długoletniego okropnego reumatyzmu zupełnie wyleczył.

JAN STROKA, nadleśniczy.

W. Panie! Nadesłany mi na reumatyzm **Balsam rossyjski**, okazał zadziwiającą skuteczność; proszę zatem jeszcze o jedną flaszkę dla brata. KAROL BOTELA, proboszcz.

Emilja Pawłowska

b. nauczycielka

kroju sukien w towarzystwie pracy kobiet,

udziela gruntownej nauki kroju sukien damskich i przyjmuje zamówienia robót, wykonując takowe z dobrym gustem i elegancją powszechnie uznaną po bardzo sumiennych i przystępnych cenach, ulica Kopernika l. 9 piątro 3. schody 2. (131.

SKARBIEC

Nabożeństwa Chrześciańskiego

na wszystkie uroczystości

ułożony

według nauki Kościoła św. rzymsko-katolickiego

przez OO. Marka i Prokopa.

1 egzem. pięknie oprawny w skórkę szagrinową z wyciskami złoconemi i futeralikiem 2 złr.

„Skarbiec Nabożeństwa chrześciańskiego“ obejmuje cały zbiór Nabożeństw i Pieśni kościelnych w przeciągu roku przypadających i porządkiem ułożonych, a szczególnie te które są w naszym kraju używane i przez kościół św. zatwierdzone. Wydanie jest piękne, uskutecznione czcionkami wyraźnemi na papierze białym, ozdobione pięknym obrazkiem a cena nader umiarkowaną, przeto przystępną nawet dla najmniej zamożnych osób.

Adres: **W. Maniecki**

we Lwowie, ul. Kopernika l. 7.

Th. Bredta Fabryka żelaza w Ottynii (Galicja).

poleca swoją odlewalnię żelaza dla wszelkiego rodzaju **odlewów maszynowych i produktów do handlu.** Są także zawsze w zapasie **wszelkie potrzebne** części do transmissyj. (108)

Części składowe dla gorzelni, urządzenia tartaków parowych i wodnych, **urządzenia dla rafineryj nafty** i **wosku ziemnego,** jakrównież dla eksploatowania innych **produktów surowych,** dostarczane być mogą pod wszelkiemi warunkami i w najkrótszym czasie.

Naprawy i montowanie uskuteczniają się szybko i dokładnie

Projekta i kosztorysy wszelkich w kraju przyjętych rzeczy w dziale maszyn, wykonuje fabryka dla szanownych odbiorców bezzwłocznie

---

Ogłoszenia drobne mogą być z adresem lub bez niego i tylko dzień po dniu podawane. Wszelkich informacyj dostarcza bezpłatnie Administracja ulica Akademicka l. 3, od 8 do 12 gedz. rano.

Drobne Ogłoszenia

Cena jednego ogłoszenia do 6 wierszy 20 ct.

Listy znaczone literami lub cyframi przyjmują się i wydają za okazaniem biletu inseratowego. Na żądanie Inseraty układa Administracja.

Doniesienia rozmaite

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod ścisłą dyskrecją leczy choroby sifilityczne i skórne, tudzież wszelkie następstwa nadużycia lat młodszych, Specjalista do chorób sifilitycznych i skórnych, pr. lekarz Medyc. Chirurg i Akuszer. **Jan Kurpiel** przy Ulicy Wałowej l. 3. **Ordynuje od godziny pół do 10, do 12. przed południem; od 2 do pół do 6 popołudniu** Zamiejscowym udziela rady **listownie i wysyła lekarstwa.** (1620)

Ktoby miał do odstąpienia za przystępną cenę młodego **buldogga,** zechce adres swój nadesłać do Dublan pod Lwowem poste restante pod literami H. A. M. Pożądanem zwłaszcza byłoby młode szezenię. (384)

Poszukuje się stałego **dostawcy** większej ilości mleka i masła; wiadomość u. p. Kryzego zegarmistrza ulica Sobieskiego we Lwowie (390)

Mam zaszczyt oznajmić iż jedynym zastępcą mojej firmy jest Stanisław Gostyński i upoważnionym jest do brania obstalunków i umieszczenia pieniędzy. Z szacunkiem L. Hess Wdowa z Frankfurtu nad Menem Bingen nad Renem. Skład win zagranicznych. (387)

Przyjmuje się do druku **wzory** pod haft i do wyszycia jako też i rysowania **monogramów** i liter. Pod l. 16 ul. Sobieskiego (nowa) I piętro (381)

Nasienie marchwi żółtej zielono-głowiastej, za kilo po 60 ct. **Buraków pastewnych** różowych za kilo po 45 ct. **Lnianki** 100 kilo po 12 zł. Zarząd gospodarczy w Ossowcach poczta w miejscu. (396)

Spólnika z kapitałem 5 do 7 tysięcy złr. lub nabywcy do interesu intratnego na 10 lat zagwarantowanego. Wiadomość Kostrzewski Sambor. (393)

Posady i zatrudnienia.

Ekonom energiczny i obeznany dobrze z prowadzeniem gospodarstwa, znajdzie zaraz umieszczenie. Odpisy świadectw lub rekomendacji adresować: Zdzisław Obertyński Cieląż p. Sokal. Listy nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi(. 399)

Poczta w Tłustem poszukuje do samoistnego prowadzenia urzędu uzdolnionego **ekspedytora.** Zgłoszenia adresować należy do urzędu pocztowego w Tłustem. (398)

Szukający zajęcia.

Akuszerka w średnim wieku z długoletnią praktyką, uzdolniona w swoim zawodzie poleca się szanownym paniom, z braku znajomości za miernem wynagrodzeniem do usług, oddaje się z troskliwością i cierpliwością czuwaniu po nocach około chorych. Bliższa wiadomość w kurjerze Lwowskim pod literą A (382.)

Mężczyzna w wieku lat 29. żonaty, poszukuje obowiązku w Galicyi. Bukowinie lub Rosyi, jako pisarz lub ekonom biegły w gospodarstwie a do tego posiadający świadectwa jako wyuczony ślusarz lub mechanik. Świadectwa na żądanie. Łaskawe zgłoszenia pod. lit. M. K. poste restante Stryj. (383)

Panna z dobrego domu posiadająca naukę kroju poszukuje umieszczenia w obywatelskim domu do krawieczyzny i szycia na maszynie. Maszynę posiada własną; łaskawe oferty przyjmuje pod literami: M. M. poste restante Jarosław. (375)

Kupno i sprzedaż.

Dom o 4 pokojach w ogrodzie, wraz z przyległym gruntem frontowym, objętości 1203° przy ulicy Źródlanej i pod Dębem l. 15. jest z wolnej ręki do sprzedania; grunt może być na parcele podzielony; cena przystępna. Bliższa wiadomość kręcone słupy (na Rurach) l. 13. dół, ostatnie drzwi na prawo. (360)

Realność składająca się z 2 domów parterowych w otwartem i zdrowem miejscu położona, z placem pod budowę, z dużym ogrodem ze wszelkiemi wygodami gospodarskiemi za cenę 7500 złr. jest zaraz do sprzedania. Wiadomość u właściciela na miejscu, ul. Piekarska l. 61. (348)

Dom z ogrodem obszaru 470 sążni kwadr. róg ulicy Krupiarskiej i Łyczakowskiej l. 101 przed kaplicą Matki Boskiej za mierną cenę na sprzedaż. Bliższa wiadomość w domu l. 6 ulica Kurkowa. (331)

Fortepian na 6 i pół oktaw skrócony jest do sprzedania lub do wypożyczenia. Bliższą wiadomość powziąć można w biórze Zakładu posługaczy K. J. Gawlikowskiego ul. Wałowa l. 8 1 p. (385)

Realność Wiejska pod Bolechowem, składająca się z domu mieszkalnego i zabudowań gospodarczych w dobrym stanie, ogrodu dużego i 25 morgów pola wraz z inwentarzem, jest każdego czasu (wraz z osiewami) do sprzedania, lub co najmniej na lat sześć do wydzierżawienia. Bliższe warunki korzystne, na miejscu udzieli.

(389) J. H. p. r. Bolechów.

Na sprzedaż Łazienki św. Anny, piękna Realność we Lwowie, ulica Akademicka l. 10, przestrzeni sążni kwadr. 620, składająca się, z frontowym placem, domem piątrowym, oficyną i ogrodami; — z przedsiębiorstwa dochód sześć i pół procentu. — Na sprzedaż **realność w Brzeżanach** na miasteczku, dwa domy parterowe z ogrodem sąż. kw. 600, wiadomość udzieli właściciel w łazienkach św. Anny. (394)

Kareta na 4 osoby, fason Warszawski po przystępnej cenie do sprzedania. Bliższa wiadomość w handlu J. Ważnego Nr. 2. ulica Czarneckiego. (386)

Mieszkania i sklepy.

1 pokój duży na pierwszem piątrze od 1. kwietnia przy ul. Skarbkowskiej L. 27. do najęcia. (373)

1 pokoik na 2giem piątrze, niefrontowy lecz z ładnym widokiem na Wysoki Zamek, z meblami lub bez mebli zaraz do wynajęcia. ulica Krasickich l. 6. (352)

1 duży pokoj frontowy z widokiem na ogród, jest od 1. Maja do wynajęcia przy ul. Chorążczyzna Nr. 11. II. piętro. (379)

1 pokój frontowy i nyża na żądanie i kuchnia od 1 Kwiatnia do wynajęcia. Ul. Garcarska l. 2e 1 piątro na prawo. (378)

2 pokoje kawalerskie przy ul. Kraszewskiego l. 25. zaraz do wynajęcia. (374)

2 i 3 pokoje z kuchnią, niżą balkonem, osobnym strychem, ul. Kraszewskiego l. 25 zaraz do wynajęcia. (323)

2 pomieszkania są do wynajęcia w domu, rynek, liczba 33. Bliższej wiadomości udziela handel sukienny pod firma

(388) J. Wallach i Syn.

2 pokoje duże na dole, świeżo tapetowane z całkiem osobnym wchodem do wynajęcia od 1 czerwca. Ulica Krasickich l. 6. (351)

2 umeblowane **pokoje** razem albo pojedynczo, miesięcznie, nawet tygodniowo zaraz do wynajęcia. Majerowska nr. 7. (300)

3 pokoje z kuchnią, przedpokojem, dwoma wychodami z frontu, zaraz do najęcia przy ulicy Pańskiej l. 9 b. (317)

3 pokoje, kuchnia, strych i drewutnia zaraz do najęcia, przy ulicy Franciszkańskiej l. 15. (346)

4 pokoje frontowe na 2giem piątrze z kuchnią piwnicą spiżarnia p. t. p. są do wynajęcia od 1 Kwietnia rzy ul. Krasickich l. 17. (372)

5 pokoi z kuchnią na I. piątrze do wynajęcia, ulica Trybunalska l. 6. Bliższa wiadomość w handlu porcelany **KAZIMIERZA LEWICKIEGO.** (369)

5 pokoi na drugiem piętrze przy ulicy Sykstuskiej l. 58, z kuchnią piwnicą, strychem — zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość w mieszkaniu. (313)

Do wynajęcia na lato umeblowane mieszkanie o 6 pokojach które się da żądanie podzielić na trzy dwa i pojedyncze pokoje, na miesięcznie albo tygodniowo—dogodne dla przyjeżdżających ul. Majerowska Nr. 7. w ogrodzie. (591)

Do wynajęcia! W domu Karola Wernera spadkobierców przy ulicy Czarneckiego l. 12 (obok gmachu c. k. Namiestnictwa) od 15 Marca (na 2 piętrze w oficynach) 1 pokój, przedpokój, kuchnia, strych i piwnica. (298)

Ładny lokal z piwnicą jest przy ulicy Krakowskiej l. 6 do najęcia. Bliższa wiadomość w handlu Fryderyka Schubutha i Syna. (368)

Prywatne korespondencje.

Do poczciwego!

Niech Pana nie dziwi ta moja obojętność. Są chwile w życiu, gdzie ochota od wszystkiego odchodzi. A kiedy Pan raz był, to może Pan jeszcze raz przyjdzie. A może Pan się już bardzo obraził?

(397) Bałamutka.

Wydawca i właściciel: **Wojciech Maniecki.**
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: **Rewakowicz Henryk.**
Drukarnia „Kurjera Lwowskiego“.